Nr. 93. Środa, 25 Kwietnia 1923 R. 113.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73)

Cena pojedynczego egzemplarza 500 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178)

Poskromione kaprysy.

Lwów, 24. kwietnia.

Niezasłużone powodzenie psuje i rozkaprysza. Objaw ten spostrzega się zarówno u małych dzieci, jak i... mężów stanu. Rozkapryszonym dzieciom daje się klapsa lub stawia się do kąta „na pokutę", podobny jednak proceder stosuje się i wobec znarowionych i rozgrymaszonych polityków i dyplomatów.

W licznej i poważnej famili politycznej, w Lidze Narod., odgrywali reprezentanci Litwy rolę miłego a psutego ustępstwami pupila, który pozatem umiał terroryzować życzliwych mu opiekunów w Lidze kokietowaniem to Niemiec, to Rosji i wskazywaniem na sukurs, jakiego stamtąd Litwa się może spodziewać. Toteż długo, bardzo długo, Polska przed forum Ligi Narodów w sprawie sporu swego z Litwą znajdowała się w defenzywie, a przedstawiciel Rzeczpospolitej w Lidze musiał wysilać cały kunszt dyplomatyczny, by paraliżować skutecznie litewską akcję podjazdową.

W konjunkturze jednak politycznej Europy zmieniło się wiele i karta litewska, jaką posługiwały się poszczególne potencje, reprezentowane w Lidze Narodów, w grze dyplomatycznej wobec Polski, straciła mocno na swym walorze. I tak się stać musiało. Nie Litwie bowiem, ale Polsce z natury rzeczy przypaść musiała rola poważnego czynnika politycznego na wielkim szlaku między Niemcami i Rosją, a pogróżki litewskie, dotychczas skuteczne, obróciły swe ostrze w stronę, skąd je wyrzucono. Gdy też p. Galwanouskas, w ubiegłym tygodniu jeszcze dla wywarcia nacisku na Ligę Narodów, zastrzegał sobie prawo wypowiedzenia Polsce wojny... w maju, to u nas zapowiedź tę przyjęto z humorem, jako że „majowe" obietnice mają w Polsce swą wesołą tradycję, w Lidze Narodów natomiast owa „majowa wojna", zapowiedziana przez p. Galwanouskasa, dobiła resztki sympatji niektórych członków Ligi do Litwy.

I doprawdy, tylko nastrojem rozkapryszenia da się wytłumaczyć ostatnia samobójcza taktyka przedstawicieli Litwy, którzy Europie, spragnionej pokoju i gospodarczej odbudowy, ćwierkali ciągle w oczy wieści o nowej wojnie.

Wczorajsze wiadomości, jakie nadeszły z Genewy świadczą dowodnie, że długotrwałą kampanję dyplomatyczną z Polską przegrała Litwa z kretesem. Na ostatnie posiedzenia Rady Ligi Narodów wysłała Litwa aż trzech szermierzy swego nieustępliwego programu. Przeciw p. Askenazemu, przedstawicielowi Polski, stanął: p. Galwanouskas, p. Sidzikauskaus i p. Mandelstam. Tupet nie opuszczał ich do ostatniej chwili, choć pozycje bojowe z góry można było ocenić jako stracone. Jasnem przecież było, że decyzja Rady Ambasadorów z 15. marca b. r. nie mogła być przez Radę Ligi kwestjonowana, a odnośne jej uchwały mogły być tylko potwierdzeniem tego prawnego stanu rzeczy, jaki w sprawie granicy polsko-litewskiej ustanowiła Rada Ambasadorów. I tak się też stało: spór polsko-litewski uznany został przez Radę Ligi Narodów jako rozstrzygnięty decyzją Rady Ambasadorów. P. Galwanouskas pocieszyć się musiał zapowiedzią odwołania się Litwy do przyszłego Zgromadzenia Ligi Narodów. Że nic to Litwie nie pomoże, jest jasne. p. Galwanauskas jednak chce sobie zyskać sławę pieniacza dyplomatycznego, a tego splendoru nie potrzebujemy mu zazdrościć.

Ostatnie uchwały Rady Ligi Narodow są ponownem stwierdzeniem gruntującej się powagi politycznej Polski na forum europejskiem. Skończyła się już rola naszej defenzywy, rola „oskarżanej" Polski, uzyskujemy miejsce w szeregu równorzędnych i rozstrzygających czynników w zespole sil europejskich. Ten stan rzeczy, będący zresztą naturalną konsekwencją powojennego biegu wypadków, stanowić winien dla nas nowe pokrzepienie, nową pobudkę do dalszych wysiłków. Na nie zaś zdobyć się potrafimy tylko wówczas, gdy położenie wewnętrzne Państwa zmierzać będzie do stabilizacji, do unormowania. W tej dziedzinie jest wiele jeszcze do zrobienia. Zamęt w stosunkach parlamentarnych, wywołany nastrojami przesileniowemi oddala okres potrzebnej stabilizacji, osłabia pęd twórczej pracy, wywołuje niepowetowane straty zarówno w polityce wewnętrznej jak zewnętrznej. Czy rozumieją to niepoprawni aranżerowie przesilenia?

E.

Coraz mniej nadziei...

i „Chliboroby" odmówili udziału w nowej większości.

Ks. Ilkow zadowolony z obecnego Rządu, a nie wierzy w powodzenie koncepcji centrowo-prawicowej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (M.) W kuluarach sejmowych obiega pogłoska, o **rzekomem pozyskaniu przez nowo - tworzącą się większość parlamentarną Klubu „Chliboroboów" ukraińskich.** Zapytany w tej sprawie przez dziennikarzy prezes tego klubu pos. **ks. Ilkow, zaprzeczył tej wiadomości, przyczem oświadczył:**

„Ze swej strony pragnę stwierdzić, że Klub ukraińsko - włościański **nie uważa za potrzebne obalenie obecnego Rządu i tworzenie nowego, w którego powstanie nikt nie wierzy.** Koncepcja centrowo - prawicowa jest bardzo płynna, a do jakiego stopnia, niech świadczą zabiegi o pozyskanie naszego Klubu. Oczywiście stanowisko nasze jest **odmowne**, cóż bowiem mogą obchodzić naród ukraiński targi o teki ministerjalne!"

Życie parlamentarne.

Sprawa nauczycieli - Ukraińców. — Uchwała Komisji oświatowej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 24 kwietnia.

Na posiedzeniu sejmowej **Komisji oświatowej** referował pos. **Kozicki (?)** (Klub ukraiński) wniosek posłów Klubu ukraińskiego w sprawie powołania do pracy w **ukraińskich szkołach nauczycieli narodowości ukraińskiej.** Po dyskusji przyjęto wniosek posła Agiera (Wyzwolenie), wzywający Rząd do zbadania przyczyn usuwania nauczycieli narodowości ukraińskiej ze szkół powszechnych i do przedłożenia Sejmowi odpowiednich wyjaśnień.

Prof. Grabski przeciw sojuszowi „Ch. Z. J. N." z „Piastem".

Lwów, 24. kwietnia.

Długotrwała abstynencja posła prof. St. Grabskiego w pracach Sejmu zaczyna się wyjaśniać. Oto prof. Grabski, jak utrzymują w kołach poinformowanych, jest niezadowolony z obecnego kierunku swego stronnictwa, zmierzającego do sojuszu z Piastem. Ponadto prof. Grabski ma być stanowczym przeciwnikiem kandydatury posła Witosa na stanowisko premjera. Wyjście z obecnej niejasnej sytuacji parlamentarnej widzi prof. Grabski w rozpisaniu nowych wyborów do Sejmu. W związku z tem ma prof. Grabski już w dniach najbliższych złożyć mandat poselski.

Wiadomości te znajdują pośrednie potwierdzenie w tem, że prof. Grabski, jako naczelny redaktor „Słowa Polskiego" rzadko bardzo wypowiada się na temat koncepcji „centroprawu" i uderzającem jest jego powściągliwe w tej sprawie stanowisko.

Uśmiech mordercy.

WSPOMNIENIA Z „DOMU NIEWOLI". — ŁATYSZENKO — JAKO PRZEDSTAWICIEL WOJUJĄCEGO PRAWOSŁAWIA. — ILU MAMY PRAWOSŁAWNYCH W POLSCE? — DLACZEGO ZGINĄŁ METROPOLITA JERZY? — PRZEPROWADZENIE AUTOKEFALJI DUŻĄ ZASŁUGĄ GABINETU PONIKOWSKIEGO. — POLITYCZNE STRONY PROBLEMU AUTOKEFALJI. — KONIECZNOŚĆ WYCHOWANIA NOWEGO POKOLENIA PRAWOSŁAWNEGO DUCHOWIEŃSTWA. — SYMBOLICZNE ZNACZENIE PROCESU SMARAGDA

Lwów, 24. kwietnia.

Sprawa Łatyszenki, byłego prawosławnego archimandryty Smaragda, zabójcy metropolity Jerzego, wiąże się ściśle z najsmutniejszemi wspomnieniami niedawnego okresu niewoli polskiej.

Przed sądem stoi przedstawiciel prawosławia, wojującego za dni potęgi carskiej, całym aparatem państwowego przymusu, od broni palnej zacząwszy, na batogach, torturach, całym kompleksie przepisów prawnych i administracyjnych, kar nieludzkich, lochów więziennych i dalekich dróg sybirskich skończywszy, a gdy upadł carat i zaczęły się dni niepodległej Polski — wojującego podziemną intrygą i skrytobójczym mordem.

Zwróciło uwagę wszystkich świadków tej sceny, że Smaragd, opowiadając o dokonanym przez siebie zbrodniczym czynie, uśmiechał się...

Cała, znana nam zdawna, złość popa, cała nienawiść do wyższości cywilizacyjnej katolicyzmu i do polskiego ducha swobody, ujawniła się w tym perwersyjnym uśmiechu...

Z tym samym uśmiechem patrzyli oni na znęcanie się żołdactwa nad nieszczęsnym ludem unickim, na tławienie w marznącem jeziorze mniszek, bazyljanek mińskich, na umierających pod chłostą męczenników podlaskich, na pochylone, próchniejące, katolickie krzyże, których nie wolno było naprawiać.

By ocenić doniosłość kwestji, z którą wiąże się dokonane na Metropolicie zabójstwo, zdać sobie trzeba sprawę z dwu faktów: że cerkiew prawosławna w Rosji od wie-

była narzędziem politycznego wpływu carów rosyjskich, była instytucją raczej polityczną, niż religijną — oraz, że Polska w obecnych swoich granicach posiada do 5-ciu miljonów ludności prawosławnej z pochodzenia ukraińskiej, białoruskiej lub polskiej (z małą domieszką Rosjan) przeważnie przymusowo „przeprowadzonej“ na prawosławie; a duszpasterzami tej ludności są niemal wyłącznie Rosjanie z pochodzenia, a przedewszystkiem z kultury i tresury.

O co chodzi w całej sprawie? Dlaczego metropolita Jerzy zdaniem Smaragda i jego zwolenników zasłużył na śmierć?

Uniezależnienie kościoła prawosławnego w Polsce od cerkwi rosyjskiej, jej samoistność t. zw. autokefalja — oto wina zmarłego!

Każdy, komu nie obce są dzieje stosunku kościoła schyzmatyckiego do Polski i do Unji, zarówno za carów dawnej Rzeczypospolitej, jak i po utracie niepodległości, oceni należycie wielką zasługę Rządu Ponikowskiego, który uniezależnienie to przeprowadził.

Gdyby wyznawcom i kapłanom kościoła prawosławnego w Polsce chodziło istotnie o motywy religijnej natury, winniby zamiast poczytywać fakt ten za klęskę, raczej cieszyć się, iż w chwili głębokiego upadku i dezorganizacji prawosławia w samej Rosji, może ono, niezależnie od czynników tamtejszych, podporządkowanych samowoli komunistycznych władców, rozwijać się swobodnie na gruncie tolerancyjnej Polski.

Ale działacze ci wybiegają myślą w przyszłość, w owe chwile, gdy zawali się w Rosji tron czerwonych carów, a na gruzach ich władzy stanie jakaś nowa Rosja.

Dla tej nowej Rosji pragnęliby oni utrzymać zwierzchnictwo nad kościołem prawosławnym w Polsce.

Wyjaśniać chyba nie potrzeba, jakiem niebezpieczeństwem groziłoby suwerenności Państwa Polskiego utrzymanie takiego stosunku! Jak tajnemi drożynami religijnego wpływu skradałoby się do Polski obce panowanie! Co za pole do intryg, co za sposobność do mieszania się w wewnętrzne sprawy nasze!

Nici te należało zerwać **bezwzględnie** i dobrze, że je zerwano. Ale dalszym ciągiem tej akcji musi być koniecznie wytworzenie nowego pokolenia duchownych prawosławnych, wyzwolenie cerkwi prawosławnej w Polsce z rąk Rosjan.

Duchownych tych musi dostarczyć ludność miejscowa, a wychować seminarja, w których duch stałej nienawiści do Polski nie będzie wskazywał im dróg na Wschód.

Przy najdalej idącej tolerancji dla wewnętrznych spraw kościoła prawosławnego, Polska musi stać na gruncie zupełnej niezależności tego kościoła od jakichkolwiek wpływów postronnych.

Zanadto dobrze znana nam jest ratura tych wpływów, zbyt pamiętna niedawna rola cerkwi prawosławnej w Polsce, poddanej władzy carów, byśmy nie mieli nadzwyczajnej wprost baczności poświęcić tej niesłychanie dla nas ważnej sprawie.

Dotychczas jednak zwracano na nią za mało uwagi; zwłaszcza Polacy z b. zaborów austrjackiego i pruskiego nie doceniali bezwątpienia jej ważności.

Niechże proces Smaragda stanie się im ostrzeżeniem i przypomnieniem tego wiekowego ścierania się ducha byzantyńskiego prawosławia z duchem zachodnim ego katolicyzmu — Rosji z Polską!

Tryumf polityki umierającego Lenina.

XII. Zjazd komunistyczny w Moskwie zatwierdził dotychczasową „politykę ustępstw“ Wcik'a.

Kamieniew, obrońca zasad Lenina — contra Zinowjew.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.“).

Pogranicze polsko-sow. 22. kwietnia.

(E.) W Moskwie zaczął swe prace **XII. wszechrosyjski zjazd komunistów** — najwyższa decydująca władza i instytucja w obecnym ustroju Rosji sowieckiej. Do zjazdu tego nietylko w samej Rosji, lecz i zagranicą **przywiązują wprost dziejowe znaczenie**, zarówno ze względu na mające na tym zjeździe zapaść postanowienia o charakterze politycznym (o dalszym stosunku Rosji sow. do innych państw), jak i ze względu, iż zjazd miał zadecydować **o przyszłym losie Rosji pod względem gospodarczo-ekonomicznym**, wreszcie o tem, w czyje ręce zostanie oddane kierownictwo nawą państwową — **kto i jaki kierunek polityczno-ekonomiczny odziedziczy spadek po Leninie.**

O spadek ten walczą zwolennicy kontynuowania polityki Lenina, czyli t. zw. „leninizmu“, to znaczy gotowi do pewnych ustępstw oraz kompromisów na rzecz przestarzałych „zasad burżuazyjnych“, oraz przedstawiciele prądu krańcowego, którego zwolennicy twierdzą, że tylko **oni są „prawdziwymi komunistami“**, żądają zatem, aby natychmiast skasowano wszelkie „złagodzenia“, zaprowadzone w ostatnich 2 latach pod wpływem umierającego Lenina.

Mimo, że na zjeździe moskiewskim nie zapadły jeszcze decydujące uchwały, jednak już obecnie, na podstawie wyników t. zw. przedwstępnych konferencji przedstawicieli pojedyńczych rejonów, można z całą stanowczością stwierdzić, iż **zwyciężyła grupa „prawicowa“, t. j. umiarkowanych komunistów, na których czele stoi zastępca Lenina — Kamieniew.**

Wytyczne jego programu streszczają się w następujących poglądach: Zbyt pospieszne wprowadzenie w życie zasad komunizmu **spowodowało obecne ciężkie przesilenie w ustroju sowieckim;** rozwój i zwycięstwo „proletarjackiej rewolucji“ **zależy jedynie od ustępstw,** „bowiem w pewnych momentach poważne interesy państwowe zmuszają do zrezygnowania z zasad i ideologji partji komunistycznej“; powyższe wytyczne **uzyskały już całkowitą aprobatę olbrzymiej większości zjazdu** „w myśl nieśmiertelnych zasad naszego wielkiego wodza i nauczyciela, którego duch przebywa wśród nas“.

Drugi naczelny kierownik zjazdu — **Zinowjew** w swem programowem przemówieniu, podkreślił natomiast konieczność zaniechania dalszej „ustępliwości“. Mówił on: „We wszystkich kierunkach nadszedł już kres naszej ustępliwości i stopniowo, lecz stanowczo **zaczynamy ofenzywę na całym froncie komunistycznym**“. Ciekawy ustęp odnośnie do stanowiska sowietów wobec powszechnych protestów całego świata cywilizowanego z powodu ucisku religijnego w sowdepji znajdujemy w przemówieniu tegoż Zinowjewa: „Nie dopuszczamy żadnego wpływu na nas zewnątrz, jak również nie uznajemy nietykalności szpiegów w szacie kapłańskiej(!?)“

Ryga, (Tel. wł.) Z Moskwy donoszą: XII. Wszechrosyjski zjazd komunistów uchwalił jednogłośnie rezolucję **zatwierdzającą dotychczasową linję postępowania „Wcika“ zarówno pod względem politycznym, jak i w dziedzinie działalności ekonomicznej.**

Moskwa. (PAT.) Na zjeździe partji komunistycznej po referacie Trockiego o stanie przemysłu w Rosji, wywiązała się dyskusja. Dwukrotne wystąpienie Krassina **i silna opozycja przeciw polityce uprawianej przez rząd,** jako też poparcie Krassina przez znaczną liczbę uczestników zjazdu, wywołało wielkie wrażenie. Należy przypuszczać, że stanowisko opozycyjne Krassina nie ulegnie zmianie, z tego więc względu **będzie on zapewne usunięty od dalszego udziału w pracach rządu.**

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ“ OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYŁANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

MARJA JEHANNE HR. WIELOPOLSKA.

Wyrównanie.

II

Zmartwiała wtedy, raczej z osłupienia, niż z trwogi i z pod rzęs spojrzała bacznie na soldata, czy słyszy. Sądziła chwilę, że może nikt tej księżej przestrogi nie dosłyszał prócz niej. Istotnie wszystko stało i klęczało nieruchome, nagle zaskrzeczał wysoki, histeryczny dyszkant Alexego:

— ...ja nie chaczu!

Pop wstrząsnął się tak, że aż zadzwoniły jakieś liturgiczne naczynia na ołtarzyku, lecz jednym tchem kończył swoją straszliwą ektenję:

— ...jako Ty jesteś Zmartwychwstanie życia i Ukojenie zmarłego raba Twojego, Chryste Boże nasz, chwałę Twoją głosimy, oraz Przedwiecznego Ojca Twojego i przenajświętszego życiotwórczego Ducha Twojego...*)

— Amin, rzekł krótko car. Sołdat milczał, nieruchomy, tylko w słodkich jego oczach, daleko, paliła się lampka przypomnień.

Dziś, pośród tego wieńca bezlitosnych twarzy, niby na łanie, gdzie szeregują się kłosy, zczerniałe półkopki — ta najłagodniejsza w świecie twarz, wydaje się, dziwna rzecz, najbardziej nieprzejednana. Bezosobowo wroga. Coś się w niej czai niespożytego, nieprzebaczalnego, niepowetowanego, jakby chleb biały, sytny, święty, otwarto i we wnętrzu zaczerniał groszek śmiertelnej trucizny. Na nic chleb, na nic słobycz oczu nieprzedajna.

Przypominam tobie...

Żachnęła się. Ileżby rzeczy przypomnieć sobie mogła? od wstrząsającej gędźby cesarskiego hymnu, aż do płaszczyka z gronostaji, aż do tego kwadratowego stolca Borysa Godunowa, na którym z pustoty próbowała siadać w muzeum w Moskwie, ku uciesze sióstr, ku obleśnemu zachwytowi frejlin. Nic z tej przeszłości nie rozjaśnia tajemnicy dnia dzisiejszego. Wieniec okrutnych twarzy ścieśnia się wokół niej i ryje na odrapanym murze, w zmienionem znaczeniu, słowiańskie, cudne; płon niesiemy, płon... Gorliwie młode, natężone, niegasnące ani na chwilę oczy spotykają się znowu z zapłakanym dziobem żyda.

— ...jewreje... odwracają się pogardliwie do cna.

— Uch, Tatjana! jak ja cię będę...

— Nie budiesz, krzywią się gnuśnie widziadłowe, niewierzące usta z poza chinchiłowego zarękawka.

I znowuż — —

— Przypominam tobie.

Widzą swoje źrenice nawzajem, tych przypomnień i zapytań pełne. Że nie żyd, to pewne. On jeden. Ale gdzie zbierała, rwała, deptała takie oczy, jak kwiaty przydrożne, całe naręcze takich kwiatów? Podobne widziała tylko w Prywiślańskim kraju i raz nad Amurem, stare, spłowiałe, a jednakie: tajne kurytarze, na których pustym, dalekim końcu, paliła się chłodna lampka przypomnień. Wieczysta, niebłednąca. Z jakiego brzegu patrzały, patrzały zawsze jednako. Soczewka ich zachowała i utrwaliła jeden jedyny układ obrazu, jeden jedyny płomyk ogniska.

Zbieg dziwny, że on właśnie, ów zabłąkany w szynel bolszewickiego sołdata — mściciel?,

Śmieszne.

— Wy Paljak? pytają się jej oczy, już wszechwiedzące zresztą w onej godzinie.

Potakują oczywiście usta milczące — że pod jeden dach zagnała nas burza przewrotów społecznych — że oto tobie w mojej obecności, w mojej, w mojej, dzwonią ostatnie godziny. Nie jesteśmy: ty i ja, jesteśmy czegoś katastrofalną konsekwencją.

Tatjano — Bóg z tobą — ale wstawił ktoś nieprzebłagany, krwawą lampkę rozkoszy poza szybę mego współczującego skądinąd serca, że ty — że wy wszyscy — że w oczach moich — — —

Trwoga zatrzepotała jej krtanią.

(Dokończenie nastąpi.)

*) Odpis tej panichydy otrzymałam za pośrednictwem Cecylji Walewskiej od zamordowanego Archireja Smaragda.

Z Sejmu.

Ostateczne załatwienie sprawy gmachu posejmowego. — Manifestacja nacjonalisty ros. z powodu burzenia soboru na pl. Saskim. — Sprawa Jaworzyny. — Decyzja Komisji delimitacyjnej a Rada Ambasadorów. — Wysiłki rządu czeskiego. — Dość już ustępstw z naszej strony. — Jednomyślne przyjęcie wezwania do Rządu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Warszawa, 24. kwietnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu Marszałek zawiadomił Izbę, że Senat odrzucił ustawę w sprawie **rozszerzenia ustawy o szkołach akademickich na Akademię sztuk pięknych w Krakowie oraz ustawę o zwalczaniu lichwy wojennej.** Po odesłaniu w pierwszem czytaniu do komisji szeregu ustaw, pos. Rymar zdał w imieniu Komisji oświatowej sprawę z poprawki wniesionej przez Senat do ustawy o przekazaniu **gmachu posejmowego we Lwowie uniwersytetowi Jana Kazimierza.** Izba przyjęła tę poprawkę i uchwaliła ustawę. Dalej przyjęto w trzeciem czytaniu nowelę do ustawy o podatku od kapitałów i rent bez dyskusji, oraz w 2 i 3 czytaniu ustawę o udzieleniu gwarancji skarbu państwa do sumy 500 milionów mp. **na ulgowe pożyczki dla reemigrujących z Niemiec drobnych przemysłowców, kupców i rzemieślników** oraz ich organizacji wytwórczych i handlowych. Przyjęto w 2 czytaniu ustawę o substancjach i przetworach odurzających.

Odmówiono wydania pos. Polakiewicza i pos. Redera.

Przystąpiono do motywowania nagłości wniosku o rozbiórce prawosławnego soboru na pl. Saskim. Pos. Serebriannikow zaznacza że zniszczenie kościoła prawosławnego jedynie dlatego, że jest znakiem przeszłości nie jest słuszne, bo obecnie niema to znaczenia politycznego i wnosi: Sejm wzywa rząd: 1) do wstrzymania się z wykonaniem decyzji Rady Ministrów w sprawie rozbiórki soboru, 2) do przedstawienia tej sprawy dla rozpatrzenia Sejmowi. Przeciw nagłości przemawiał pos. Langier. Sobór prawosławny na pl. Saskim — mówił on — jest symbolem przemocy rosyjskiej nad duchem polskim i powinien być dawno zburzony, tak jak naród francuski zburzył Bastylję. Nie wybudował go naród rosyjski, lecz rząd rosyjski. Stronnictwo mowcy składa wniosek, aby materjał z rozebranego soboru zużyć na wybudowanie Domu ludowego Rzeczypospolitej dla uczczenia konstytucji. Wniosek pos. Serebriannikowa ma tylko na celu nieudolną manifestację wobec zagranicy i wobec Rosji sowjeckiej. Nagłość wniosku odrzucono, sam zaś wniosek odesłano do komisji administracyjnej.

Marszałek zawiadamia, że z sądu okręgowego w Łucku wpłynął wniosek o pozwolenie na sądowe ściganie pos. Marka Łuckiewicza.

Następnie postawił marszałek jeszcze na porządku dziennym motywowanie nagłości wniosku pp. Kozłowskiego i Osieckiego w sprawie Jaworzyny. Nagłość motywował p. Osiecki, przypominając, że Komisja delimitacyjna uchwaliła przyznać znaczną część Jaworzyny Polsce. Ta decyzja poszła do Paryża przed forum Rady Ambasadorów i spotkała się z **kontrakcją rzadu czeskiego, który zakwestjonował kompetencje Rady Ambasadorów do poprawienia granic.** Rada Ambasadorów uznała się jednak za kompetentną i zaznaczyła, że granica musi być poprawiona, ale że decyzję w tej sprawie powezmie na wiosnę 1923 r. Teraz, gdy termin ten się zbliża, **rozwinął Benesz szaloną agitację aby sprawę umorzyć albo odwlec,** a tymczasem przewidując niekorzystny jej obrót, nałożył podatek 24 milionów koron czeskich na ten obszar (głosy: skandal!). Rząd polski interwenjował u Rady Ambasadorów; niestety, nie widzimy u tej Rady chęci do rozstrzygnięcia sprawy w krótkim czasie. Są nawet pewne oznaki, że **Rada Ambasadorów zaczyna się wahać.**

Benesz zagroził jej, że rozstrzygnięcie tej sprawy na niekorzyść Czechosłowacji wywoła w Pradze przesilenie rządowe i rząd francuski zawahał się w ostatniej chwili. **Dość już ustępstw Rządu polskiego!** W naszej polityce wobec Czech nie mamy dotąd ani jednego sukcesu. Polska musi stanąć twardo i domagać się, aby ustępstwa ustały. Wniosek wzywa Rząd, aby jak najrychlej dołożył starań, **celem uzyskania u Rady Ambasadorów decyzji, przyznającej Polsce Jaworzynę,** oraz aby zaznaczył, że dalszą zwłokę musiałaby Polska odczuć, jako bolesną dla siebie krzywdę, która nie przyczyni się do pomyślnego ułożenia stosunków czesko-polskich. **Nagłość wniosku przyjęto jednomyślnie.**

Następne posiedzenie w piątek popołudniu.

Interesujący sojusz komunistów i klerykałów czeskish w sprawie Wschodniej Małopolski.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.“).

Praga, 22. kwietnia.

(r.) Korespondent wasz dowiaduje się: Niedawno temu poseł komunistyczny w parlamencie czeskim wniósł protestującą interpelację w sprawie decyzji Rady Ambasadorów. **Obok posła komunistycznego chciał wnieść interpelację we wspomnianej sprawie poseł Myslivec ze stronnictwa klerykałów czeskich ks. Sramcka. Poseł Myslivec wstrzymał jednak interpelację z powodu nieobecności p. Benesza. Gdy się zważy, że pos. Myslivec jest członkiem stronnictwa, należącego do bloku rządzącego, to uwypukli się symptomatyczna zgoda komunistów i klerykałów czeskich odnośnie do Wsch. Małopolski.**

Istotnie „serdecznych przyjaciół“ mamy w ojczyźnie p. Benesza. I jak tu nie entuzjazmować się koncepcją czeskiej „Mitteleuropy“!?

Uniwersytet ukraiński w Pradze.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.“).

Praga, 22. kwietnia

(r.) W sprawie uniwersytetu ukr. korespondent Wasz dowiaduje się szeregu interesujących szczegółów. Mianowicie uniwersytet ten, stworzony w Pradze sumptem rządu czeskiego, posiada obecnie dwa fakultety, a to: filozoficzny i prawniczy. **Na uniwersytet zapisało się w r. 1922/23 615 suchaczów, z czego tylko 20 pochodzi z republiki czeskiej, 450 ze Wsch. Małopolski,** z Ukrainy 112, z Bukowiny 28, z Kubania 2, z Białorusi 2 i z Rosji 1. **Z wymienionej liczby 615 słuchaczy 568 określiło swą narodowość jako ukraińska.**

Uderzająca jest ta troskliwość rządu czeskiego o Ukraińców, którym funduje się uniwersytet i to w czasie, gdy wobec Słowaków, mających chyba większe prawo do własnego uniwersytetu w „Czechosłowacji“, stosuje się system „Kulturkampfu“. Lecz to nie dziwi, czem **jednak wytłumaczyć, że Polska toleruje na uniwersytecie warszawskim lektorat nieistniejącego „języka czechosłowackiego“, a ponadto podobny lektorat ma objąć na uniwersytecie krakowskim Czech, prof. Kamil Sochy.** (Nasza naiwność polityczna jest, zaiste, zdumiewająca. Przyp. Red.)

Niemiecki projekt paktu „reńskiego“

Obiecują neutralność w razie wojny polsko-rosyjskiej!

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Wiedeń. (PAT.) „8-Uhr Blatt“ donosi z Berlina: Rząd niem. uważa sytuację za zmienioną wskutek mowy Curzona i pragnie wyciągnąć z tego wnioski. Prawdopodobnem jest, że rząd niemiecki poruczy swemu ambasadorowi w Londynie poczynienie kroków, by stwierdzić, że rząd niemiecki **jest gotów zawrzeć pakt reński nie na lat 30, lecz na 99 lat.** W pakcie tym uczestniczyłyby wszystkie państwa zainteresowane Renem. Niemcy chcą zaproponować, iż zwiążą się zobowiązaniami pod warunkiem, iż będzie zachowana **pełna suwerenność Niemiec.** Nadto Niemcy chcą **załatwić kwestię zabezpieczenia granic przez 90-letnią treuga Dei,** przyczem oświadczają, jak podaje dziennik — **gotowość zachowania neutralności w razie wojny rosyjsko-polskiej.**

Ameryka odczuwa brak emigrantów.

Amerykańskie Izby handlowe żądają powiększenia „kwoty“ emigracyjnej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Wiedeń. (AW.) „W. Morgen Zeitung“ donosi, że Izba handlowa w Waszyngtonie w porozumieniu z innemi izbami handlowemi Stanów Zjednoczonych ułożyła oficjalną deklarację, w której **domaga się powiększenia kwoty emigracyjnej z 3 na 5 proc. ze względu na zapotrzebowanie sił roboczych w Stanach Zjednoczonych.** Uważa jednakowoż za rzecz konieczną, aby emigranci poddani byli badaniom odnośnie do ich fizycznego, duchowego i moralnego stanu. Projekt ten rozważany będzie na konferencji wszystkich izb handlowych, która odbędzie się w maju r. b.

MAŁY FEJLETON.

GAJ MIŁOŚCI.

Gaj miłości z słodkimi, białymi kwiatami,
Gęsty pas traw mieniących do kolan się kłoni,
Blade lilje i sznury kwitnących jabłoni,
Słońce łagodnie świetlne mgoce i płoni,

Fala wiatru rozwiera narcyze po łące,
Na nich drobnych światełek błyszcząca kapela.
Muska się i całuje i gra tak jak słońce,
Pieśni życia upojne, złoty hymn wesela!

Szmaragdowym pierścieniem skróś świergotnych błoni,
Rozbiegły się różowe jak bóstwa ocknięte
Nimfy, rodzące kwiaty dotknięciem swych dłoni.

A malarz, podpatrując ich nagą ponętę
Z poza wiklin, oparty głową o brzeg głazu,
Ma sen w oczach i wizję swojego obrazu...

Marja Kazecka.

Z teatrów lwowskich

Początek przedstawień o g. 7. wiecz.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Wtorek, 24. kwietnia „Tannhausser“
Środa, 25. kwietnia „Orle“.
Czwartek, 26. kwietnia „Lohengrin“.

Repertuar Teatru Małego (Gródecka)

Wtorek, 24. kwietnia „Menażerja“.

Repertuar Teatru Nowości.

Wtorek, 24. kwietnia „Frasquita“.

„Menażerja“ Raorta. Na dzisiejszą premjerę tej interesującej sztuki prawie wszystkie bilety już zostały sprzedane. Drobną część pozostałych kasy dziś napewne w przeciągu kilku godzin sprzedadzą. Sztuka grana będzie przez kilka dni z rzędu. Reżyserja spoczywająca w wytrawnych rękach dyr. Czarnowskiego, który gra główną rolę, oraz bardzo dobra obsada, zezwalają wróżyć „Menażerji“ trwałego powodzenia na scenie Teatru Małego.

NADESŁANE.

Walne Zgromadzenie Spólników „Polskiej Spółki Naftowej“, Spółki z ogr. odp. w Krakowie, dnia 29. marca 1923 r. uchwaliło rozwiązanie tejże.

Wobec powyższej uchwały zgodnia z §. 91 ust. o spółkach z ogr. odp. likwidatorowie spółki ogłaszają rozwiązanie spółki i wzywają wierzycieli jej, aby się do nich zgłosili.

Kronika.

Środa 25. kwietnia: Rz.-kat.: Marka św. — Gr.-kat.: Wasylyja. — Słow. Jarosława.

(P.) **Prezydent Rzeczypospolitej w Gdyni.** Z Warszawy donoszą, że Prezydentowi Rzeczypospolitej w jego podróży do Gdyni towarzyszyć będą Ministrowie: wojny, przemysłu i handlu i robót publicznych.

(=) **Poświęcenie sztandaru 18 p. ul.** odbyło się dnia 23 bm. w Toruniu, w obecności Prezydenta Rzpltej.

(A.) **Prezes Rady Ministrów** generał Sikorsk powrócił już całkowicie do zdrowia i podjął dnia 23. b. m. urzędowanie.

(P.) **Powrót Min. Ossowskiego.** Z Warszawy donoszą: Wczoraj wieczorem powrócił do Warszawy z podróży objazdowej Minister przemysłu i handlu p. Ossowski.

Gen. Le Rond zwiedził wczoraj rano wraz z żoną Muzeum miejskie, Racławice, poczem był na śniadaniu w Kasynie oficerskiem. Wśród zaproszonych gości byli zastępca wojewody Wodzicki, prez. Neumann i wielu innych przedstawicieli władz i społeczeństwa. Dostojnego gościa powitał przemówieniem gen. St. Haller, na co odpowiedział gen. Le Rond w serdecznych słowach. Popołudniu podejmowano gen. Le Ronda herbatką w konsulacie francuskim.

(I.) **Przed przyjazdem marszałka Focha.** Prezydent Wojciechowski oświadczył wysłanej doń delegacji komitetu obywatelskiego, iż wręczy marszałkowi Fochowi buławę od siebie, jako Prezydent Rzeczypospolitej. Buława będzie ufundowana własnym sumptem Prezydenta. W Teatrze Wielkim wypełnia program przedstawienia, hymny, przemówienia, Moniuszki „Verbum nobile" oraz specjalnie napisana jednoaktowa opera Rogowskiego „Na postoju", która wprowadza na scenę postać ks. Józefa.

(P.) **Rada m. Torunia** uchwaliła na onegdajszem posiedzeniu nadać marsz. Fochowi obywatelstwo **honorowe** miasta.

(P.) **Gen. Weygand nie przyjedzie.** Donoszą z Warszawy: gen. Weygand, który miał towarzyszyć marsz. Fochowi w jego podróży do Polski otrzymał w ostatniej chwili misję swego rządu udania się do Syrji.

(P.) **Inspekcje Ministerstwa zdrowia.** Z Warszawy donoszą: Celem skonstatowania sprawności w pracy i w wykonywaniu zleceń, Ministerstwo zdrowia publicznego przeprowadza obecnie inspekcję władz Instancji na całym obszarze Rzpltej.

Wielki Ziazd prasy polskiej.

Zwołuje go Rząd celem omówienia potrzeb naszej prasy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (M.) Jak się dowiaduje Wasz korespondent **na poniedziałek dnia 30. bm. zwołany został Zjazd przedstawicieli prasy polskiej z całej Polski.** Zjazd odbędzie się w Warszawie, a zadaniem jego jest omówienie potrzeb polskiej prasy. Na Zjazd ten każde wydawnictwo będzie mogło wysłać jednego delegata upełnomocnionego. Obrady potrwają jeden lub dwa dni.

Zjazd **zagai prawdopodobnie Premjer gen. Sikorski,** poczem projektowane są referaty Ministrów: skarbu Grabskiego, przemysłu i handlu Ossowskiego i spraw zagranicznych Skrzyńskiego.

(I.) **Na dokończenie budowy pomnika** ks. Józefa złożyli w ciągu dni kilku czytelnicy „Ekspresu Porannego" i „Kurjera Czerwonego" ponad 24 mili. mkp.

(P.) **Dziennikarze polscy u Papieża.** Donoszą z Rzymu: Dnia 22 bm. rano obecni byli dziennikarze polscy w Watykanie na Mszy świętej, odprawionej na ich intencję osobiście przez Papieża. Po Mszy dziennikarzy przyjął kardynał Gaspari.

(=) **Pos. Wojciech Korfanty** mianowany został przez krak. Akademję górniczą doktorem honorowym.

Trzydziestolecie pracy naukowej prof. Eug. Romera obchodziło w dniu 21 bm. uroczystem posiedzeniem Kółko geograficzne uczniów Uniw. J. Kazimierza. Przemawiali między innymi podnosząc zasługi Jubilata prof. Fuliński, dyr. Zagajewski i rektor Pawłowski. Odczyt wygłosił H. Arctowski. Książnica Polska i „Atlas" złożyły znaczne kwoty na fundusz stypendyjny im. E. Romera.

(I.) **Odznaczenie profesora Uniw. Jagiellońskiego.** Znany badacz chlorofilu u roślin dr. L. Marchlewski został przez Towarz. chemików francuskich mianowany członkiem honorowym. W ten sposób wszedł on do grona dziewięciu uczonych z całego świata, którym to najstarsze we Francji Towarz. chemików przyznało tak wysokie odznaczenie.

(=) **Posła Łańcuckiego** wydalono z sali obrad prezydjum zjazdu inwalidów w Przemyślu dnia 15. bm., nie chcąc dopuścić, by komunista litował się nad dolą inwalidów polskich.

† **Józef Czauderna,** delegat głównego urzędu likwidacyjnego, zmarł onegdaj we Lwowie w 63 roku życia. Śmierć niespodziewana człowieka uczciwego i uczynnego, prawego obywatela, kochanego i szanowanego powszechnie, wywołała szczery żal. Zmarły związany był ze Lwowem i z jego dziennikarstwem węzłami gorącej sympatji. Sam chętnie imał się pióra. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Dąbrowskiego 18, nastąpi dzisiaj o godz. 3 popoł.

Podziękowanie. Otrzymujemy następujące pismo: „Wszystkim, którzy okazali nam tyle serdecznego współczucia i aż do grobu za trumienką najdroższego synka nam towarzyszyli, najgorętsze zasyłamy podziękowanie. Tadeusz i Zofja Opiołowie.

Odczyt Michała Rollego p. t.: „Typy i oryginały podolskie" odbędzie się dzisiaj w Kasynie i Kole liter.-artyst. Początek o godz. 7.30 wieczorem.

(P.) **Konferencja w sprawie banków dewiz.** Donoszą z Warszawy: Wczoraj odbyła się u Ministra skarbu konferencja w sprawie banków dewizowych. Postanowiono zwołać nową konferencję z przedstawicielami Związku banków ze wszystkich dzielnic, na której omówione będą warunki, pod którymi udzielane będą przywileje dewizowe.

(A.) **Zamach na rektora.** Krakowskie władze policyjne są już na tropie sprawców zamachu dynamitowego przy ul. Studenckiej. Wybuch bomby był wedle wszelkich poszlak dziełem komunistów.

(A.) **Wielki tydzień kwesty.** Donoszą z Warszawy: Dzień 3 maja będzie równocześnie pierwszym dniem Wielkiego Tygodnie kwesty na cele oświatowe.

(I.) **Echa manifestacji warszawskiej** na cześć Anglji z powodu jej stanowiska zdecydowanego w sprawie ks. Budkiewicza, odbiły się donośnie w całej prasie angielskiej, która omawia ją wyczerpująco, podkreślając wzmożenie się polsko-angielskich sympatji.

(h.) **Powołanie oficerów rocznika 1896 na ćwiczenia.** Dziś ukazały się na murach miasta afisze, wzywające oficerów od podporucznika do kapitana włącznie na rocznika 1896 na ćwiczenia, które się odbędą od dnia 14 maja do 7 lipca. Także oficerowie rocznika 1897, którzy uzyskali odroczenie z I turnusu, mają obecnie zgłosić się do ćwiczeń.

(I.) **Ćwiczenia rozerwistów.** W dniu 14. maja rozpoczną się ćwiczenia szeregowych rezerwistów rocznika 1896 i tych szeregowych rocznika 1897, którym odroczono termin ćwiczeń do następnego powołania. Rezerwiści rolnicy rocznika 1895 mogą uzyskać wcześniejszy termin powołania.

(h) **Zmiany w policji.** Z dniem wczorajszym komendant pol. na Lwów miasto insp. Łukomski przeniósł do ekspozytury śledczej: kom. Richtera z III. komis., kom. Białkowskiego z I. komis., zaś kom. Chomrańskiego z ekspozytury jako kierownika do II. komis. nadkom. Olszańskiego jako kierownika do I. komis. i asp. Konarskiego jako kierownika do III. komis.

(P.) **Rocznica szekspirowska.** W miejscowości Stradford on Avon w Anglji odbyły się uroczystości z okazji 600-lecia ukazania się pierwszego wydania dzieł Shakespeare'a przez jego przyjaciół i aktorów jego teatru, Heminga i Condella.

(I.) **Trzecia komisja przeglądowa** zyskuje ogólne pochwały dzięki swemu taktownemu i wysoce kulturalnemu urzędowaniu. Pp. por. B. Selim-Bolarski i kapitan-lekarz dr. Spittal zapisali się bardzo sympatycznie w pamięci zgłaszających się do przeglądu. Taką opinję zakomunikowano nam z wielu stron, uznanie zaś tego rodzaju, dawnym austrjackim komisjom przeglądowym zupełnie nieznane, zasługuje tem bardziej na publiczne podkreślenie. Świadczy bowiem o wyższości polskich kół wojskowych, zdolnych nietylko do nieustępliwości wobec nieprzyjaciela, ale i do obywatelskiego współżycia z cywilną ludnością w czasach pokojowych.

(mg) **Tydzień Czerwonego Krzyża.** Onegdaj odbyło się w ratuszu zebranie obywatelskie pod przewodnictwem dyr. Bol. Lewickiego celem omówienia programu Tygodnia Czerwonego Krzyża, który odbędzie się w dniach od 19 do 26 maja. Zebranie zagaił prezes, proponując następujący skład prezydjum honorowego: wojewoda Grabowski, gen. Stan. Haller, prezydjum m. Lwowa, ks. bisk. Twardowski, gen. Jędrzejewski, prezydentowa Kazim. Nasmannowa, prezes Ludwik Koziebrodzki. P. Jędrzejowiczowa podała program Tygodnia, który obejmie: wieczór wiosenny z tańcami w sobotę 19. maja, trzydniową zbiórkę uliczną, zbiórkę po sklepach, bankach i w lokalach, zabawę ludową na Cytadeli, dzień kwiatów, oraz widowiska teatralne, kinowe i sportowe. Komitet Tygodnia podzielił się na szereg sekcji dla urządzenia tych przedsiębiorstw.

Z Tow. dziennikarzy polskich. Posiedzenie Zarządu Tow. dziennikarzy

Z SALI KONCERTOWEJ.

(Wieczór muzyki i poezji. — Koncert symfoniczny w teatrze miejskim.)

Lwów, 24. kwietnia.

W zapełnionej po brzegi sali Kasyna i Koła lit. art. odbyła się w sobotę 21. bm. produkcja niezwykle nastrojowa, dla naszego świata muzykalnego atrakcyjna. potężny artyzm odtwórczy słynnego pianisty Michałowskiego i sztuka deklamatorska p. Ireny Ruszczycówny, złożyły się na szereg popisów — samodzielnych lub na przemian zbiorowych — porywających audytorjum swem bogactwem artystycznych czynników i wywołujących całą skalę wrażeń głębokich i niezatartych. Zawdzięczamy je przedewszystkiem licznym i wspaniałym interpretacjom Michałowskiego, o którego olśniewającem wirtuozowstwie pisałem już szczegółowo z okazji poprzedniego recitalu sędziwego mistrza i Nestora pianistów polskich. Zaszczycając Lwów swemi odwiedzinami w ubiegłym miesiącu, oczarował prof. Michałowski słuchaczów jako wykonawca utworów Chopina: tym razem wzbogacił też swój program zapowiedzią wiązanki dzieł Roberta Schumanna (warjacje mało znane F-moll, romans Fis-dur i nowelletta) i niezapomniał wreszcie — co wiminiśmy podnieść ze specjalnem uznaniem — o swych własnych kompozycjach, jak: prześliczne preludjum „Valse triste", i drugi walc Ges-dur, elektryzujący zawsze słuchaczów alekmością pomysłu, kunsztem układu harmonicznego i formą otwierającą brawurze koncertowej tak szerokie pole do popisu. Bardziej jeszcze uwydatnia się lekkość i błyskotliwość imponującej techniki naszego mistrza w czarującej jego i „nec plus ultra" porywającej transkrypcji chopinowskiego walca Des-dur, odegranej nadprogramowo i „bisowanej" na ogólne żądanie rozentuzjazmowanej publiczności.

Lecz bez swego uwielbianego Chopina nie układa Michałowski nigdy swych programów, a twórczość tego genjusza reprezentowały onegdaj nokturn i „Impromptu", rzadko grywany polonez Cis-moll, oraz z tejże samej tonacji wychodzące scherzo, św zdaniem znawców kamień probierczy dla wirtuozów, utwór nagromadzony trudnościami, dostępnemi wyłącznie tylko najpierwszym w świecie pianistom. Ocena waloru onegdaiszych interpretacji znakomitego artysty pociągnęłaby za sobą powtarzanie tych wszystkich superlatywów, których nie brakło w poprzednim moim referacie o grze Michałowskiego. Są one zbyteczne; zaznaczę więc tylko, że entuzjazm publiczności i niemilknące oklaski towarzyszyły wszystkim niemal częściom sobotniego programu, a w pierwszym rzędzie cyklowi zapełnionemu kompozycjami koncertanta, a zakończonemu utworami Liszta. Zachwyt jednomyślny — jak zwykle — i serdeczne, owacyjne przyjęcie wielkiego artysty, a długotrwałe oklaski po niezrównanem wprost wykonaniu „Larghetta" z E-moll koncertu Chopina...

Wygłoszone z niezwykłem przejęciem deklamacje p. Ruszczycównej stanowiły piękne i miłe urozmaicenie wieczoru. Ocena tych popisów nie wchodzi — ściśle biorąc — w zakres czynności referenta muzycznego, mogę więc podać czytelnikom tylko garstkę wrażeń subjektywnych. Z pierwszej serji poematu (Mickiewicz, Krasiński, Słowacki) wysunęła się na pierwszy niezawodnie plan wspaniała i świetnie wygłoszona „Glossa św. Teresy". Talent p. Ruszczycównej jest wszechstronny: w drugiej części wieczoru wywołała artystka pełnem humoru wygłoszeniem wierszy Konopnickiej, Rodocia i Gawalewicza sporo oklasków. Najintensywniejsze jednak zajęcie i szereg głębszych wrażeń łączyły się z deklamacjami dzieł Rydla i Ujejskiego z towarzyszeniem fortepianu. (Preludium, mazurek i marsz żałobny Chopina, odegrane przez Michałowskiego). Słowo i muzyka zlewały się tu w całość poetyczną i nastrojową, silnie działającą na słuchaczów harmonijnem zespoleniem efektów. Między temi deklamacjami zajęły pierwsze miejsce Ujejskiego „Dzwony".

*

Mimo bardzo niewygodnej pory (niedziela, przedpołudniem) zgromadził koncert symfoniczny pod kierownictwem prof. Ludwika Ramulta w sali teatru miejskiego licznych melomanów. Zwiększony zespół orkiestralny (73 muzyków) i nazwiska M. Karłowicza i R. Wagnera na afiszu podziałały atrakcyjnie, ponadto zapowiadał program dzieła Liadova „Baba Jaga" i Mraczka „Szkice orjentalne".

Rozpoczynającej koncert przygrywki do Wagnera „Meistersingerów" niestety słyszeć nie mogłem, wiem tylko że zdania znawców o stosunku batuty dyrygenta do wykonania tej uwertury były bardzo podzielone. Powodzenie prof. Ramulta jako kierownika orkiestry (jej skład i ewentualne zalety są u nas już przeważnie znane) przechodziło następnie rozmaite fazy, i stało nieraz w odwrotnym stosunku do wartości dzieła, tak n. p. podczas wykonania „Szkiców orjentalnych". Wszelkie tendencje artystyczne przedstawiały się tu jako wysiłki unicestwione: dzikie i jaskrawe, a mimo to nie odznaczające się nawet oryginalnością pomysłu harmonie i pozbawiony dystynkcji koloryt instrumentacji nadają tej „wodnistej" a nieinteresującej ilustracji do nastrojów Wschodu charakter dzieła trzeciorzędnego. To już wina kompozytora. Po takich rozmaitych zawodach przyszła wreszcie kolej na okazałe i przepiękne dzieło Karłowicza „Odwieczne pieśni", które pozwoliło nam lekko odetchnąć, wchłaniając swobodnie cały czar tego wysokiego piękna, bez najmniejszej obawy o nieskazitelność wykonania. U-miejętna batuta dyrygenta i współdział orkiestry wywiązały się dzielnie ze swych zadań, dzięki czemu audytorjum zawdzięczało wykonawcom przeżycie momentów pełnych istotnego artystycznego zadowolenia. Ortomkie po każdej części trylogji „Odwiecznych pieśni" oklaski, rozlegające się w amfiteatrze zaświadczyły, że publiczność solidaryzuje się w tym wypadku ze zdaniem sprawozdawcy.

Fr. Neuhauser.

polskich we Lwowie odbędzie się w środę 20 bm. o godz. 5 popol. w sali Kasyna i Koła lit. art.

Konkurs literacki zawodowego związku literatów polskich we Lwowie. Z inicjatywy i sumptem jednego z członków Związku ogłasza Zawodowy Związek Literatów polskich we Lwowie konkurs na wiersz liryczny dowolnej treści, objętości najwyżej około 50 wierszy, dla poetów mieszkających stale we Lwowie, którzy ogłaszali już swe utwory drukiem w książce lub czasopismach. Termin nadsyłania utworów do 30 bm. Ogłoszenie wyniku konkursu 10 maja br. Pierwsza nagroda wynosi 50.000 mkp., druga 30.000 mkp., przyczem sąd konkursowy zastrzega sobie prawo innego rozdziału powyższych kwot. W skład sądu wchodzą: dr. W. Jampolski, E. Jędrkiewicz i St. Rossowski. Utwory pisane tylko pismem maszynowem, zaopatrzone godłem umieszczonem także na zamkniętej kopercie, zawierającej nazwisko i adres autora, nadsyłać do Sekretrjatu Związku Literatów, ul. Ossolińskich II, III. p.

(f) **Konferencja w sprawie opieki nad żydowskiemi sierotami wojennemi** obradowała wczoraj przez dzień cały. W obecności posłów żydowskich do Sejmu i Senatu omówiono obecne trudności finansowe, powstałe skutkiem zwinięcia działalności w Polsce amerykańskiego „Jointu", który dotychczas hojnemi datkami wspierał żydowskie Domy sierot i ochronki.

Djablik drukarski. We wczorajszym sprawozdaniu z walnego zgromadzenia Pol. Towarzystwa Ekonomicznego wydrukowano mylnie: „rozdźwięk między życiem moralnem a zielonym stolikiem prawodawców" zamiast: „życiem realnem".

(h) **Ucieczka dwu chłopców z zakładu.** Z zakładu sierot przy ul. Kadeckiej 90, zbiegli wczoraj 10-letni Józef Budek i 12-letni Władysław Nowakowski.

(h) **Dzieci giną.** Maria Witke, żona robotnika, zam. przy ul. Kochanowskiego 48, doniosła wczoraj, że jej 13-letnia córka wyszła z domu jeszcze 11 bm. i dotąd nie wróciła.

(h) **Echa włamania u Appla.** Komisarjat pol. państw. na dworcu w poszukiwaniu za resztą rzeczy skradzionych u Appla przy ul. Legjonów, natrafił na tajny magazyn pasera Weltthora przy ul. Boimów 6, gdzie znaleziono 900 kg. kompozycji przetopionej, 30 kg. rozmaitych rzeczy mosiężnych oraz 72 kg. miedzi w sztabkach.

(h) **Kto mu wybił szyby?** Roman Szczawiński, magister, uchodźca z Rosji, zam. przy ul. Mikołaja 15, doniósł, że między godz. 2 a 3 nad ranem, nieznani sprawcy wybili kamieniami 4 duże szyby, wyrządzając mu szkodę na 100.000 mk.

(h) **Aresztowanie złodzieja.** Na szkodę majstra ciesielskiego w Brzuchowicach Michała Ustjanowicza, skradł Stanisław Ziemlękiewicz garderobę i 4 złote pierścionki wart. 1½ miljona. Ziemlękiewicza aresztowano.

(h) **Pożar domu.** Przedwczoraj prawdopodobnie z zapalenia się sadzy, powstał pożar w domu mieszkalnym hr. Jana Borkowskiego w Cewkowie pow. Lubaczów. Cały dom spłonął. Szkoda wynosi 10 milj.

(h) **Rozszarpany na śmierć przez granat.** 18-letni robotnik w Państw. Zakładach obróbki drzewa na Persenkówce Jan Głusz, znalazł wczoraj niewypał, który w rei wodziła rodzina Horniaków w liczbie 11 członków.

EKONOMISTA

SYTUACJA NA RYNKU PIENIĘŻNYM.

Tendencja silniejsza. Ponieważ w Berlinie dolary awansowały o 5000 punktów, i u nas poszły w górę. Lwowski oddział P. K. K. P. płaci za dolary 46720, za funty ang. 218000, franki franc 3150, franki szwajcarskie 8490. Są to jednakowoż kursa nierealne. Podaży niema.

PRZEDWSTĘPNE NOTOWANIA GIEŁDY OFICJALNEJ.

Zwyżka na targu akcyi przemysłowych utrzymuje się. Wszystkie papiery poszukiwane zyskują znacznie na kursie. Popyt przewyższa podaż. Obroty bardzo liczne. P. T. H. 10.000 -10.500.-- Chodorów 87.000 - 89.000.--- Polska Nafta 21.500--23.000.- Browary 204.000 —207.000.— Ojkos 122.000—125.000.-- Cukier 74.000--77.000.— **Waluty znowu nieco mocniejsze przy słabych obrotach.** Dolary 47.500.- -47.700. - Berlin 1,60 - 1,95.-- Wiedeń 70—72. **Tendencja dla akcyi silnie zwyżkowa, dla walut zwyżkowa. Usposobienie ożywione.**

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Dziś tendencja naogół zwyżkowa, z wyjątkiem marek niemieckich. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 47500 -48000; 1-ki, 2-ki 47000—47500; dolary kanad. 46000—46300; 1-ki, 2-ki 45500—45800; marki niem. 50-tys. 1.85—1.88; 10-tys. 1.88—1.92; 1-tys. star. em. 250—252; 1-tys. now. em. 1.80—1.85; setki i drobne 2.20—2.40; leje 200—210; drobne 190—198; korony czeskie 1390—1420; drobne 1380—14; austr. tys. now. em. 500—600; st. em. 1400—1450; setki austr. star. em. 100 -120; drobne 0.50—0.90; austr. stempl. 62 i pół—63 i pół; austr. przekazy 66—67; franki franc. 3050- 3100; funty szterlingi 208—215000; franki szwajc. 8600 -8800; ruble 5-setki 5.10—5.25; setki zwykłe 515 530; ruble „Kacik" 17—18; drobne 0.50—0.85; dumskie tys. 22 26; dumskie a 250 14—16; karbowańce 0.80—0.90; hrywny 0.90 -1.00.

Złoto: 20-kor. 205—210000; 20-frank. 190--192000; 20-mark. 216—218000; 10-rubl. 270 -275000; dolary 44000—44500.

Srebro: kor. austr. 3500--3550; 5 kor. 17500--18000; floreny 8800--9000; ruble 15000—15200; kopiejki 60—62.

GIEŁDA WARSZ. NIEURZĘD.

Warszawa. (M.) Poza giełdą urzędową dokonywano wczoraj obrotów po kursach następujących: Dolary 48.000, franki fr. 3200, funty ang. 223.000, marki niem. 1.70; ruble złote 2,275.000, srebrne 15.000, bilon 7000.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 24 b. m.: Berlin 0.01.90; Holandja 215.70; Nowy Jork 551.25; Londyn 25.63; Paryż 36.80; Medjolan 27.30; Praga 16.44 Budapeszt 0.11; Belgrad 5.55; Sofia 4.02; Warszawa 0.01.17; Wiedeń 0.0077¼; Austr. Stempl. 0.0077½.

W Gdańsku płacono wczoraj Mp. 58.35--58.65; przekazy 57.85—58,15. — **W Berlinie** Mp. przy żywym popycie 60,50—61,50; przekazy 60,50—61,50.

Z TARGU UDZIAŁAMI BRUTTO.

1/16 Haki Basza w Mraźnicy — 1,225.000 mp., 1/16 Toniusin III. i IV. (stara i nowa dzierżawa) — 1.250.000 mp., 1/16 Feniks I. II. w Borysławiu (stara i nowa dzierżawa) -- 1.750.000 mp. Usposobienie słabe, zwłaszcza odnośnie do udziałów większych, jak Lindenbaumowskie.

Jako przyczynę uważać należy brak gotówki oraz większą podaż, wynikającą z masowego rzucenia na targ udziałów, przez firmy, których działalność skierowaną była dotychczas w kierunku zakupna. Wobec faktu, że te sfery, które dotychczas zakupywały na rachunek zagranicy, powstrzymują się od zakupna, przewidywana dalsza zniżka, której jednak nie odczują zdaje się udziały małe, produktywne, które cieszą się nadal zaufaniem.

Z TARGU ROPNEGO.

Cena ropy borysławskiej wynosi 635 mk. na jeden kg. loco stacja kolejowa w cysternach nabywającego. Usposobienie słabe. Brak poważniejszych transakcyj.

KONSOLIDACJA BRUTTOWCÓW.

Wczoraj doszło do porozumienia między Małop. Związk. Bruttowców z Ukr. Związk. Bruttowców i częścią nie zorganizowanych właścicieli udziałów brutto, którzy podejmują wspólną akcję celem przeprowadzenia projektu o ustawie bruttowej w Senacie w myśl pierwotnego projektu rządowego.

GIEŁDA ZBOŻOWA OFIC.

Ruch na giełdzie ożywiony. Ogólny obrót przenosi 400 tonn. Znaczniejsza podaż w życie i owsie przy minimalnej ilości towaru przedniejszego popyt na strączkowy. Tendencja bez zmiany. Usposobienie ożywione.

GIEŁDA ZBOŻOWA NIEOFIC.

Tendencja lekko zwyżkowa. Pszenica 185000—210000. Żyto 128000—132000. Jęczmień 100000—110000. Hreczka 95000—125000. Owies 130000—142000; Proso poszukiwane przy braku podaży.

JESZCZE TYLKO 2 DNI wyświetlają kin teatry Marysieńka i Kopernik

sensacyjny dramat współczesny w 6 aktach p. t.

„Spowiedź wiarołomnej".

„Dudni i huczy", ale też i skrzypi.

NARADY W KLUBIE „PIASTA". — REFERAT POSŁA WITOSA. — SILNA OPOZYCJA POS. DĄBSKIE GO. — REALIZACJA PROJEKTU CENTROPRAWU POD Z NAKIEM ZAPYTANIA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 24. kwietnia.

Lokomotywa typu P. S. L. — jak określa prasa p. Witosa dążność do stworzenia bloku „centroprawu", miała zrzucić z toru kręcące się tam jeszcze i przeszkadzające „woły" — jak obrazowo nazywano malkontentów własnego obozu. **Wczorajsze debaty w klubie „Piasta" miały przynieść ostateczne zwycięstwo koncepcji p. Witosa, który osobiście wygłosił referat polityczny.**

W dyskusji, jaka rozwinęła się po referacie zabrał z ramienia lewicy „Piasta" głos pos. Dąbski, który ostro przeciwstawił się sojuszowi z Ch. Z. J. N., twierdząc, że pakt podobny uniemożliwi pracę „Piasta" na wsi. Burzliwa dyskusja nie skończyła się; ma się ją kontynuować na dzisiejszem posiedzeniu klubu „Piasta".

Ten stan rzeczy w łonie „Piasta", jak i szereg okoliczności politycznych, a zwłaszcza wyjazd Prezydenta Wojciechowskiego na Pomorze, a również zapowiedziane wizyty dostojnych gości z za granicy, pozwolą przypuszczać, **że nie należy oczekiwać formalnego przesilenia w tygodniach najbliższych.**

Pozatem silny opór przeciw koncepcji „centroprawu", zarysowujący się zarówno w stronnictwie „Piasta", jak w obozie Ch. Z. J. N. stawia realizację projektu sojuszu pod wielkim znakiem zapytania.

Rosja nie potrzebuje już pomocy Ameryki!

Tak zadecydował rząd sowiecki i postanowił wyrzucić z Rosji „Amer. Organizację Pomocy".

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Moskwa. (AW.) W ostatnich dniach rząd sowiecki miał się jakoby zwrócić do kierowników ARA. (Amerykańska Organizacja Pomocy) z oświadczeniem, że pomoc żywnościowa amerykańska jest już dla Rosji niepotrzebna i że wobec tego działalność ARA. musi być zakończona. Termin likwidacji Amerykańskiej Pomocy wyznaczony został na 1. czerwca. Wszystkie ekspozytury amerykańskie w Rosji winny być zamknięte przed tym terminem.

„Zastaw sowiecki" z tytułu odszkodowań dla Polski.

Rząd moskiewski stara się o prolongowanie terminu jego sprzedaży.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (M.) Rząd sowiecki czyni starania u Rządu polskiego w **sprawie prolongaty terminu sprzedaży brylantów i kosztowności carskich**, które zostały złożone jako zastaw na należne Polsce sumy z tytułu postanowień traktatu Ryskiego. Koszowności te szacują na 15 miljonów rb. złotych. Termin tego zastawu upłynął dnia 15 bm. Sprawa ewentualnej prolongaty omawiana będzie na najbliższem posiedzeniu Komitetu politycznego Rady Ministrów.

Sowdepja prowokuje Rumunję.

Wzdłuż granicy Bessarabji skoncentrowano silne oddziały sowieckie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (M.) „Rigasche Rundschau" donosi z Bukaresztu o stwierdzonych przez rząd rumuński **wojskowych przygotowaniach sowjetów, czynionych na granicy Bessarabii.** Wzdłuż Dniestru skoncentrowane zostały w ostatnich dniach silne oddziały kawalerji.

Rząd rumuński zmuszony jest z tego powodu **do zarządzenia odpowiednich środków ostrożności.**

Włamanie do kantoru wymiany.

Skradziono akcji na pół miljarda i gotówką miljon marek.

Lwów, 24. kwietnia.

(h) Przybyły wczoraj rano personal kantoru wymiany pod firmą B. Tempel w pasażu Hausmana 3, znalazł rozbitą kasę, w której stwierdzono brak **gotówki w wysokości około miljona marek oraz 1500 akcji „Gaz ziemny", wart. pół miljardu.** Sprawcy mogli dokonać włamania w czasie od soboty wieczorem do poniedziałku rano. Włamywacze musieli być dokładnie obznajomieni z rozkładem kamienicy, gdyż dostali się do kantoru znajdującego się na parterze, z I. p. z lokalu czytelni „Véta", **gdzie wybili w** podłodze dziurę tuż nad kasą i dziurą tą weszli do kantoru i tą samą drogą po dokonanem włamaniu wyszli. Policja rozpoczęła energiczne śledztwo, utrudnione brakiem jakichkolwiek śladów. Znamiennym jest tylko w tej sprawie fakt, **że rano stwierdzono tylko brak gotówki, zaś brak akcji zgło-**

OBWIESZCZENIE

Ministra Skarbu w przedmiocie uprawy tytoniu w r. 1923

z dnia 13 marca 1923 r. L. 699/pr./23/GDMT.

I. Tytoń jest przedmiotem monopolu państwowego, nikt zatem nie może go uprawiać bez zezwolenia władz skarbowych.
Kto otrzyma pozwolenie na uprawę tytoniu obowiązany jest odsprzedać cały jego zbiór Skarbowi Państwa po cenach taryfowych, które ustanowi Minister Skarbu.
Dla własnego użytku nie wolno bezwarunkowo uprawiać tytoniu.

II. W roku 1923 uprawa tytoniu dozwolona jest:
1) w województwie stanisławowskiem:
w powiatach horodeńskim, kołomyjskim, kosowskim, peczeniżyńskim, rohatyńskim, śniatyńskim, stanisławowskim i tłumackim;
2) w województwie tarnopolskiem:
w powiatach borszczowskim, buczackim, czortkowskim, podhajeckim, skałackim trembowelskim i zaleszczyckim;
3) w województwie warszawskiem:
w powiatach ciechanowskim, gostynińskim, kutnowskim, lipnowskim, łowickim, makowskim, mławskim, nieszawskim, płockim, płońskim, przasnyskim, pułtuskim, rypińskim, sierpeckim i włocławskim;
4) w województwie łódzkiem:
w powiatach kaliskim, kolskim, konińskim, łęczyckim, sieradzkim, słupeckim i tureckim;
5) w województwie kieleckiem:
w powiatach iłżeckim, jędrzejowskim, kieleckim, końskim, kozienickim, miechowskim, olkuskim, opatowskim, opoczyńskim, pińczowskim, radomskim, sandomierskim i stopnickim;
6) w województwie lubelskiem:
a) w powiatach bialskim, janowskim, lubartowskim, łukowskim, puławskim, radzyńskim, siedleckim, sokołowskim, węgrowskim i włodawsk.
b) w powiatach biłgorajskim, chełmskim, hrubieszowskim, krasnostawskim, tomaszowskim i zamojskim;
7) w województwie białostockiem:
w powiatach augustowskim, białostockim, bielskim, grodzieńskim, kolneńskim, łomżyńskim, ostrołęckim, sejneńskim, sokulskim, suwalskim, szczuczyńskim, wołkowyskim i wysoko-mazowieckim;
8) na całym obszarze województwa wołyńskiego;
9) na całym obszarze województwa poleskiego;
10) na całym obszarze województwa nowogrodzkiego;
11) w Ziemi Wileńskiej;
w powiatach dziśnieńskim, duniłowiczowskim i wilejskim;
12) w województwie pomorskiem:
w powiecie grudziądzkim;
13) w województwie poznańskiem:
w powiatach inowrocławskim, mogileńskim, poznańskim, strzelneńskim i znińskim;
14) w województwie śląskiem:
w powiatach, które oznaczy Wydział Skarbowy Województwa Śląskiego.

Na obszarach, położonych poza obszarem uprawy oznaczonym w ust. II., uprawa tytoniu może być dozwolona w tym wypadku, gdy pod uprawę zgłoszone będzie w jednym powiecie ogółem przynajmniej 10 hektarów gruntu.

III. Pozwolenie na uprawę tytoniu mogą otrzymać tylko ci rolnicy, którzy wedle powszechnie obowiązujących ustaw mogą zawierać ważne umowy, i którzy nie są wykluczeni od uprawy tytoniu z powodu przemytnictwa lub niezastosowania się do przepisów i zarządzeń, wydanych dla zabezpieczenia monopolu tytoniowego.

IV. Pozwolenie na uprawę tytoniu może być udzielone tylko wtedy, gdy przestrzeń gruntu, zgłoszona pod uprawę, obejmować będzie w danej miejscowości ogółem przynajmniej 2 hektary, a pozatem przestrzeń gruntu, zgłoszona przez jednego rolnika nie będzie mniejsza jak 500 mtr. kw. i to w jednej nierozdzielnej całości.

V. O pozwolenie na uprawę tytoniu należy zgłaszać się do wójta (naczelnika gminy) najpóźniej do 15. maja br.
Zgłoszenie ma zawierać:
a) imię i nazwisko zgłaszającego się
b) miejscowość, gmina, powiat,
c) przestrzeń gruntu przeznaczona pod uprawę,
d) dokładne określenie położenia gruntu, przeznaczonego pod uprawę,
e) oświadczenie zgłaszającego się, że zobowiązuje się stosować do przepisów i zarządzeń, dotyczących uprawy tytoniu, tudzież odsprzedać całą ilość zebranego tytoniu Skarbowi Państwa po cenach taryfowych, które ustanowi Minister Skarbu.
f) gatunek tytoniu, który zgłaszający się będzie uprawiać (czerwono-żółtokwitnący),
g) pochodzenie nasienia, użytego do uprawy, ewent. żądanie dostarczenia nasienia przez Zarząd Monopolu Tytoniowego.

VI. Wójtowie (naczelnicy gmin) obowiązani są złożone u nich zgłoszenia po stwierdzeniu prawdziwości dat w nich podanych podpisem i pieczęcią urzędową natychmiast przedłożyć łącznie wszystkie z każdej miejscowości właściwemu terytorjalnie Urzędowi Akcyz i Monopolów.

VII. Przyjmując pozwolenia na uprawę tytoniu, poddaje się temsamem plantator urzędowej kontroli oraz przepisom i zarządzeniom, dotyczącym uprawy tytoniu.
Przy urzędowych czynnościach organów, kontrolujących uprawę, obowiązany jest plantator albo osobiście być obecnym albo upoważnić do zastępstwa inną osobę, a w razie potrzeby być przy tych czynnościach osobiście pomocnym lub też dostawić robotników tudzież udzielać wszelkich wyjaśnień.

VIII. Pozwolenie na uprawę tytoniu ważne jest tylko dla tej osoby, na której nazwisko opiewa i tylko dla gruntu i przestrzeni, w pozwoleniu oznaczonych.
Pozwolenie na uprawę może wyjątkowo być przeniesione na inną osobę w następujących wypadkach:
a) gdy podczas uprawy zajdzie zmiana w osobie użytkowcy gruntu, na którym tytoń jest uprawiany, a to wskutek sprzedaży, wydzierżawienia itp. Natenczas osoba, która otrzymała pozwolenie, obowiązana jest o zaszłej zmianie donieść przedkładając pozwolenie do dni 8 właściwemu organowi kontroli skarbowej. Organ ten uwidoczni zmianę w osobie plantatora w pozwoleniu i doniesie o niej Urzędowi, który pozwolenie wydał.
Przez przyjęcie pozwolenia przez nowego użytkowcę gruntu przechodzą na niego wszystkie prawa i obowiązki, połączone z posiadaniem pozwolenia.
b) gdy posiadacz pozwolenia na uprawę umrze — pozwolenie to przechodzi na jego spadkobiercę lub następcę prawnego. W tym wypadku nie jest wymagane doniesienie o zmianie w osobie plantatora.

Gdy plantator zmienia grunt pod uprawę zgłoszony na inny, obowiązany jest o tem donieść najpóźniej do 15. czerwca br. właściwemu organowi kontroli skarbowej. Organ ten uwidoczni tę zmianę w pozwoleniu na uprawę i doniesie o niej Urzędowi, który wydał pozwolenie.

Gdy plantator zwiększa lub zmniejsza przestrzeń gruntu w pozwoleniu oznaczoną obowiązany jest zawiadomić o tem najpóźniej do 15. czerwca br. organ kontroli skarbowej.

W razie, gdy chodzi o zwiększenie przestrzeni gruntu pod uprawę zgłoszonego lub jej zmniejszenie, jednak nie poniżej najniższego wymiaru, oznaczonego dla poszczególnego plantatora pod IV., organ kontroli skarbowej uwidoczni tę zmianę w pozwoleniu i zawiadomi o niej Urząd, który pozwolenie wydał.

Zmniejszenie przestrzeni gruntu do uprawy zgłoszonego przez gminę lub plantatora poniżej najmniejszego wymiaru, oznaczonego pod IV., pociągnie za sobą, o ile nie będzie usprawiedliwione, odmówienie pozwolenia na uprawę tytoniu w roku przyszłym.

Jako usprawiedliwienie niedotrzymania najmniejszej przepisanej przestrzeni będzie uważane przedstawienie przez gminę wzgl. plantatora dowodu, że poczyniono przygotowania do uprawy tytoniu w oznaczonym rozmiarze, że jednak nie można przeprowadzić uprawy w tym rozmiarze wskutek wydarzeń, którym plantator nie mógł zapobiec (np. posucha, powódź itp.).
O tych wypadkach obowiązana jest gmina wzgl. plantator donieść w przeciągu trzech dni właściwemu organowi kontroli skarbowej, który usprawiedliwienie to zanotuje w pozwoleniu na uprawę.

Osoba, która zrzeka się pozwolenia na uprawę tytoniu, obowiązana jest to pozwolenie najdalej do 30 czerwca br. złożyć właściwemu organowi kontroli skarbowej, a tenże organ zwróci je urzędowi, który pozwolenie wydał.
Plantator obowiązany jest do czasu odstawienia zbioru tytoniu Skarbowi Państwa o każdem elementarnem lub innem bez winy jego powstałem zdarzeniu, które spowodowało zniszczenie lub uszkodzenie uprawionego przez niego tytoniu, donieść do 8 dni organowi kontroli skarbowej.
Nasienie, potrzebne do uprawy tytoniu wyda osobom, które otrzymały pozwolenie na uprawę tytoniu, na żądanie Urząd, uprawniony do wydawania pozwoleń bezpłatnie. W tym wypadku nie wolno im użyć innego nasienia do uprawy, pod zagrożeniem wykluczenia od uprawy tytoniu w roku przyszłym.

Na obszarach wymienionych w ust. II., 1, 2, 3, 4, 5 i 6 wolno uprawiać tytoń tylko z nasienia, dostarczonego przez Zarząd Monopolu Tytoniowego.
Uprawa innych ziemiopłodów pomiędzy roślinami tytoniowemi jest zakazana. Przekroczenie tego zakazu pociągnie za sobą wykluczenie plantatora tytoniu od uprawy tytoniu w roku przyszłym.
Za wzorowe prowadzenie uprawy tytoniu będą przyznane plantatorom nagrody pieniężne przy odstawieniu zbioru Skarbowi Państwa.
Zaniechanie ze strony plantatora wzgl. gminy przepisanych w niniejszym ustępie doniesień pociąga za sobą wykluczenie od uprawy tytoniu w roku przyszłym niezależnie od ewentualnych kar, przepisanych w ustawie o monopolu tytoniowym.

IX. Uprawa tytoniu podlega urzędowemu nadzorowi. Nadzór ten wykonują organa Zarządu Monopolu Tytoniowego, Kontroli Skarbowej, Policji Państwowej, Żandarmerii Wojskowej oraz Wojskowej Straży granicznej.
Organa, powołane do wykonywania nadzoru, uprawnione są do wstępu na grunt, na którym tytoń jest uprawiany, i do wszystkich miejsc i schowków, w których plantator tytoń przechowuje. Te czynności należy wykonywać w obecności plantatora lub członka jego rodziny oraz członka zwierzchności gminy.

X. Na zasadzie § 21 ustawy o monopolu tytoniowym wójtowie (naczelnicy gmin) obowiązani są współdziałać w przyjmowaniu zgłoszeń o pozwolenie na uprawę tytoniu, wspierać organa powołane do wykonywania nadzoru nad uprawą tytoniu w wykonaniu ich czynności i uczestniczyć na żądanie tych organów w ich czynnościach, wreszcie podawać zgodnie z prawdą informacje w sprawach uprawy tytoniu.

XI. Ceny wykupna, sposób i termin dostawy tytoniu ustanowią odrębne rozporządzenia.
Ceny wykupna odpowiadać będą stosownie do gatunku tytoniu, a to żółtokwitnącego, względnie czerwono-kwitnącego przeciętnie trzykrotnej, wzgl. pięciokrotnej przeciętnej cenie żyta w miesiącu listopadzie br. według notowań warszawskiej giełdy zbożowej.

XII. Warunki uprawy tytoniu dla celów ściśle naukowych i doświadczalnych określi w każdym poszczególnym wypadku Generalna Dyrekcja Monopolu tytoniowego.
Pozwolenie na uprawę tytoniu w tych celach mogą otrzymać tylko instytucje publiczne (zakłady naukowe, rolnicze itp.).
Zgłoszenia o pozwolenie na tę uprawę należy składać za pośrednictwem Ministerstw Rolnictwa i Dóbr Państwowych do Generalnej Dyrekcji Monopolu Tytoniowego.

XIII. Postanowienia karne:
W myśl ustawy o monopolu tytoniowym z dnia 1. czerwca 1922 r. (Dz. U. R. P. N. 47 poz. 409) następujące przekroczenia podlegają karze grzywny ewent. konfiskaty (zniszczenia) tytoniu:
a) uprawa tytoniu bez pozwolenia art. 22),
b) uprawa tytoniu na innym gruncie, niż wymieniono w pozwoleniu (art. 25),
c) spożycie lub bezpłatne odstąpienie osobom trzecim wyprodukowanego tytoniu przez plantatorów (art. 26),
d) odpłatne odstąpienie lub nabycie surowego tytoniu (art. 27),
e) zatrzymanie przez plantatora wyprodukowanego tytoniu po oznaczonym terminie dostawy (art. 29a).
f) wywożenie tytoniu poza plantację wzgl. magazyn (suszarnię) bez pozwolenia (art. 29b),
g) zboczenie przy przewożeniu tytoniu z drogi wytkniętej do miejsca dostawy (art. 29c),
h) niedoniesienie organom kontroli skarbowej o ubytku lub zniszczeniu roślin tytoniowych na gruncie uprawy wzgl. podczas suszenia lub transportu (art. 29d),
i) niestosowanie się do postanowień rozporządzenia o uprawie tytoniu i do wydanych na jego podstawie poleceń organów kontroli skarbowej (art. 29e),
j) wzbranianie lub przeszkadzanie organom skarbowym w przeprowadzeniu urzędowych czynności w szczególności rewizji, sprawdzaniu zapasu itp. art. 40).

Minister Skarbu

(—) Grabski.

OGŁOSZENIA.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. VI. 45/23/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Nawrot Wojciech, dozorca z Krakowa, przydzielony 1914 jako sanitarjusz do 16. pułku strzelców nie daje znaku życia. Gdy przyjąć należy, że zachodzi domniemanie śmierci wdraża się postepowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o zaginionym. — Wojciecha Nawrota wzywa się, aby przed podpisanym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowna prośbę po dniu 1 listopada 1923 wyda orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VI.
Kraków, dnia 24. marca 1923. 3125

T. VI. 113/23/1. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Pawlik Piotr, syn Mikołaja i Marjanny, wyrobnik z Olszanicy, powiat Kraków, wydalił się 1907 i pobyt jego niewiadomy. Gdy przyjąć należy, że zachodzi domniemanie śmierci wdraża się postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o zaginionym. Piotra Pawlika wzywa się, aby przed podpisanym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po dniu 1 maja wyda orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VI.
Kraków, dnia 19 marca 1923. 3123

T. VI 31/23/4. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Przygłód Wawrzyniec, rolnik z Sutczyna, powiat Brzesko, żołnierz 57. pułku piechoty według zeznań Antoniego Jadasa poległ od granatu 1914. koło Husiak. Gdy jest prawdopodobne, że wymieniony poniósł śmierć, zarządza sie postępowanie celem udowodnienia jego śmierci, i ogłasza sie wezwanie, ażeby do dnia 1 sierpnia 1923 udzielono sądowi wiadomosci o zaginionym. Po przeprowadzeniu dowodów sąd wyda orzeczenie. 3116

Sąd okregowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 22 marca 1923.

T. VI 68/23/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Klimczak Władysław, rolnik z Bobrka powiat Chrzanów, przydzielony 1914 do 13 pułku piechoty. nie daje znaku życia. Gdy przyjąć należy, że zachodzi domniemanie śmierci wdraża się postepowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sadowi wiadomości o zaginionym. Władysława Klimczaka wzywa się, aby przed podpisanym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sad na ponowną prośbę po dniu 1. listopada 1923 wyda orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VI.
Kraków, dnia 21 marca 1923. 3115

T. VI. 65/23/1. Wdrożenie postepowania celem uznania za zmarłych. Rozwadowski Józef z 16. pułku strzelców. Rozwadowski Wojciech z 13. pułku piechoty, rolnicy z Brzezowy powiat Wieliczka uczestnicy wojny światowej nie dają znaku życia od 1915. Gdy przyjąć należy, że zachodzi domniemanie śmierci wdraża się postępowania celem uznania wymienionych za zmarłych i ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o zaginionych. Józefa i Wojciecha Rozwadowskich wzywa sie, aby przed podpisanym Sądem stawili się lub w inny sposób uwiadomili o swem życiu. Sąd na ponowna prośbę po dniu 1. listopada 1923 wyda orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 15. lutego 1923. 3111

T. VI. 489/22/1. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Jan Gradus, wyrobnik z Poręby Żegoty, przydzielony 1914 do 13 pułku piechoty nie daje znaku życia. Gdy przyjąć należy, że zachodzi domniemanie śmierci wdraża się na prośbę Katarzyny Gradusowej postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego adw. Dra Albertowi Goldfingerowi w Krakowie wiadomości o zaginionym. Andrzeja Jana Gradusa wzywa się, aby przed podpisanym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowna prośbę po dniu 1 listopada 1923 wyda orzeczenie. Poleca się Katarzynie Gradusowej przedłożenie korespondencji zaginionego z pola walki.

Sąd okregowy cywilny. Oddział VI.
Kraków, dnia 4 stycznia 1922. 3106

T. VI. 196/22/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Kowalczyk, wyrobnik z Rzeszotar, powiat Wieliczka. przydzielony do 24. pułku piechoty nie daje znaku życia. Gdy przyjąć należy, że zachodzi domniemania śmierci. wdraża się na prośbę Magdaleny Kowalczyk postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. Franciszka Kowalczyka wzywa się, aby przed podpisanym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po dniu 1 listopada 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 3105

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 23. grudnia 1922.

T. VI. 97/22/10. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Andrzej Besztyga, syn Kazimierza i Emilji, rolnik z Woli Batorskiej, powiat Bochnia. urodzony tamże 1890, przydzielony 1920 do 108 następnie do 20. pułku ułanów według zeznań Jakóba Kotowicza miał paść w sierpniu 1920 pod Ostrołęką. Gdy wobec tego jest prawdopodobne że wymieniony poniósł śmierć, zarządza się na wniosek Julji Bisztygowej postępowanie celem udowodnienia jego śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie. ażeby do dnia 1 sierpnia 1923 udzielono sądowi wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów sąd orzeknie ostatecznie o wniosku. 3103

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VI.
Kraków, dnia 10. listopada 1922.

T. VI. 73/21/2. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Piotr Nowak rolnik z Cerekwi syn Jędrzeja i Marianny urodzony 1887 w Bogucicach, powiat Bochnia przydzielony 1914 do 10 batalionu saperów nie daje znaku życia i według zawiadomienia Czerwonego Krzyża miał umrzeć w maju 1916 w niewoli rosyjskiej. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniony poniósł śmierć, zarządza się na wniosek Anny Nowak postępowanie celem udowodnienia jego śmierci a zarazem ogłasza sie wezwanie, ażeby do dnia 1 sierpnia 1923 udzielono sądowi wiadomosci o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów sad orzeknie ostatecznie o wniosku. Poleca się Annie Nowak przedłożenie korespondencji Piotra Nowaka z pola walki i z niewoli.

Sad okręgowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 6. kwietnia 1921. 3102

L. cz. T. 734/22/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Lesko Safianyk syn Grzegorza i Pelagji ur. 29. marca 1897 w Steniatynie ostatnio tamże zamieszkały został przez cofających się Rosjan wywieziony do Rosji w jesieni 1915. zachorował w Sławucie i od tego czasu niema o nim wiadomości. Na wniosek Józefa Szyszki wdraza się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarła. Wiadomosci o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. Dr. Zbyszewskiemu we Lwowie którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie.

Sad okręgowy cywilny. Oddział VII.
Lwów, dnia 17. marca 1923. 3134

L. 34/23/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Antoni Skoropad syn Andrzeja i Paraszki ur. 29 stycznia 1884 w. Turynce. zamieszkały we Lwowie brał udział w wojnie jako żołnierz austr. 19 p. obr. kraj. i od tej pory niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek Marji Skoropad wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a zwiazku małżeńskiego zawartego na dniu 10. października 1909 między zaginionym a wnioskodawczynia za rozwiazany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. Dr. Rogowi we Lwowie którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. 3131

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 17. marca 1923.

L. cz. T. 32/23/ 4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Baluch syn Andrzeje i Katarzyny ur. 2. sierpnia 1889 w Mostach Wielkich ostatnio w Reklińcu zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austryjacki i wedle przeprowadzonych dochodzeń miał wrzekomo umrzeć w szpitalu na Węgrzech dnia 20 stycznia 1915, odtąd niema o nim żadnej wiadomości. Można zatem przyjąć iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli §. 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918. Nr. 128. dzpp. Wobec tego na wniosek Rozalji Baluch wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 11. czerwca 1911. miedzy zaginionym a wnioskodawczynią za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. Dr. Zadereckiemu Michałowi we Lwowie którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa sie, aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dal znać o sobie. W 6. miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzedowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 3130

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.
Lwów, dnia 1. marca 1923.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA

Pres. 9943/23. Sąd apelacyjny ogłasza, że Emil Szołg na notarjusz w Skałacie przeniesiony do Kałusza, dnia 15 marca 1923 urząd w Kałuszu objął.

Lwów, 4 kwietnia 1923 3028 1—3

C. III. 150/23. Edykt. Strona powodowa: Jan Kupferman wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Tadeusz Jamecki i Tow. o 25.000 Mp. do L. cz. C. III. 150/23. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 2. maja b. r., godz. 9 przed poł. w tym Sądzie, sala rozpraw Nr. IV. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dra Antoniego Jankowskiego we Lwowie, ul. Friedrichów, kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama sie nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sad powiatowy S./II., Oddział III.
Lwów, 3126

AMORTYZACJE

T. II. 5/23/1. Zarzadzenie umorzenia weksla. Na wniosek firmy prot. Leon Schwarz, kupca w Krakowie. podejmuje się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonych weksli które miały zaginąć i wzywa się posiadacza tych weksli, aby je do dni 45. licząc od dnia płatności weksli, t. j. do 24. czerwca 1923. przedłożył temu Sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznałby Sąd weksle za umorzone. Weksle są każdy z daty Kraków, 27. marca 1923 r., opiewające na sumie Mkp. 6,000.000 i Mk. 4,000.000. akceptowane oba przez Małopolski Zakład Odzieży w Podgórzu i płatne: pierwszy z nich dnia 6. maja 1923, drugi zaś 9. maja 1923. a wystawione na zlecenie Leona Schwarza.

Sąd okręgowy i. handlowy, Oddział II.
Kraków. 29. marca 1923. 3118

T. VI. 57/23/2. Zarzadzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Dra Faustyna Jakubowskiego w Krakowie, podejmuje sie postępowanie celem umorzenia oznaczonych niżej papierów wartościowych wraz z odnośnymi kuponami, które miały wnioskodawcy zaginąć: wzywa sie posiadacza tych papierów, aby je w ciagu podanego niżej terminu przedłożył temu Sądowi: także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone, a) same papiery wartościowe po upływie jednego roku od dnia płatności ostatniego wydanego kuponu, b) kupony po upływie jednego roku od dnia płatności każdego kuponu, jednakże nie wcześniej, jak w rok po ogłoszeniu tego zarządzenia. Oznaczenie papierów wartościowych: Trzy sztuki po 10 akcji „Trzebinia V. emisji Nr. 39204, 39205, 39206 z kuponami 1922/1931.

Sad okręgowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, 26. marca 1923. 3124

KURATELE.

P. 2/23/3. Uchwałą sądu powiatowego w Olesku z 5. stycznia 1923 L. czynności L. 10/22/7 pozbawiono całkowicie własnowolności Kseńkę Pastuch, zamieszkałą w Kontach a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Wasyla Pastucha w Kontach.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Olesko, dnia 15 marca 1923. 3060

P. 86/22. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą sądu powiatowego w Gorlicach z dnia 27 maja 1922 Lcz. 8/22 pozbawiono częściowo własnowolności Balbinę Duszowa zamieszkałą poprzednio w Bieśniku a to z powodu marnotrawstwa. Doradcą ustanowiono Jacentego Duszę z Bieśnika.

Sąd powiatowy. Oddział I.
Grelice, dnia 29. stycznia 1923 3064

P. VI. 103/22/5. Edykt. Parańka Łuczków, włościanka w Berezowicy wielkiej. uznaną została częściowo niewłasnowolną. z powodu słabego rozwoju umysłowego. Dla zarządu jej majątkiem ustanowiono prawnym jej doradcą Mikołaja Kozulaka, rolnika w Berezowicy wielkiej.

Sąd powiatowy O. VI.
Tarnopol, 15. stycznia 1923. 3097

FIRMY.

Firm. 414/23/B. II. 77. Do rejestru B. wciągnięto, co następuje: Brzmienie i siedziba firmy: Wolny dom składowy Spółka akcyjna w Krakowie. Prokurę udzielono Arturowi Grorowskiemu w Krakowie, ul. Kołłątaja L. 4. Dzień wpisu: 28 marca 1923.

Sąd okręgowy i. handlowy. Oddział II.
Kraków, 23. marca 1923. 3122

Firm. 524/23/C. V. 187. Do rejestru C. wciągnięto, co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Calderara-Bankmann Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Prokurę udzielono Antoniemu Schnellowi, przemysłowcowi w Krakowie — Podgórze, ul. Kącik 19. Dzień wpisu: 31/3 1923.

Sąd okręgowy i. handlowy. Oddział II.
Kraków. 29. marca 1923. 3121

Firm. 534/23/A IV. 137. Wpisano do rejestru handlowego oddział A: Siedziba firmy: Kraków. ul. Krowoderska 73. Brzmienie firmy: „S. Wiener — pierwsza krakowska fabryka Kapeluszy". Przedmiot przedsiębiorstwa widoczny jest z brzmienia firmy. Właściciel: Samuel Wiener. przemysłowiec w Krakowie, ul. Krowoderska 73. Dzień wpisu: 1/4 1923.

Sąd okregowy i. handlowy. Oddział II.
Kraków, 30. marca 1923. 3120

L. cz. Firm. 1604/22. Wpis jawnej spółki handlowej. Dnia 14. lutego 1923 r. wpisano do rejestru: Siedziba firmy: Rzeszów, Rynek główny L. 21. Brzmienie firmy: Eintracht i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów bławatnych. Rodzaj spółki: Jawna spółka handlowa od 27. grudnia 1922 r. Spólnicy: Eliasz Eintracht i Józef Abend kupcy w Rzeszowie, Rynek główny L. 21.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów. dnia 3. lutego 1923. 3072

Firm. 6/23. Wpis jawnej spółki handlowej. Dnia 26. lutego 1923 wpisano do rejestru: Siedziba firmy: Rzeszów. Brzmienie firmy: S. Tans i S-ka Krajowa fabryka ubrań w Rzeszowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: jest wyrób i hurtowna sprzedaż ubrań. Rodzaj spółki: Jawna spółka handlowa od 1. stycznia 1925. Kontrakt spółki z daty Rzeszów, 27. grudnia 1922. Spółka zawarta została na lat 6, t. j. od 1. stycznia 1923 do 31. grudnia 1929. Spólnicy: Samuel Tans. Salamon Hönig i Józef Leiner. Do zastępowania firmy uprawniony jest wyłącznie Samuel Tans. Firmę spółki w ten sposób podpisywać będzie, iż pod podpisaną lub stampilą wytłoczoną firmą swój podpis umieści.

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów, 27. lutego 1923. 3073

Firm. 455/23/B II. 83. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział B. wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Bank zachodni spółka akcyjna w Warszawie. Oddział w Krakowie. Rynek gł. 8. Przedmiot przedsiębiorstwa; Prowadzenie interesów bankowych, bliżej określonych w ustepie II. statutu. Forma spółki: spółka akcyjna, oparta na statucie. zatwierdzonym przez Ministra skarbu oraz przez Ministra przemysłu i handlu dnia 12. września 1922. Czas trwania spółki: nie jest ograniczony. Kapitał zakładowy: wynosi 97,200.000 Mkp. i podzielony jest na 180.000 akcji, na okaziciela opiewających po Mp. 540 każda i został całkowicie wpłacony. Zakład filialny: Zakładu głównego w Warszawie. noszącego firmę tak samo brzmiącą. Zarząd Banku składa sie conajmniej z trzech członków (§. 21). Członkowie Zarządu wybierają z pomiędzy siebie Prezesa i Wiceprezesa po każdem dorocznem Walnem Zgromadzeniu (§ 26). Zarząd jako reprezentant Banku zastępuje Bank bez oddzielnej plenipotencji. każdy z poszczególnych członków może działać imieniem Banku jedynie na mocy upoważnienia Zarządu (§ 30). Zarząd Banku stanowią członkowie: Prezes Andrzej Rotwand. Aleja Róż 3. Michał Pesterson, Elektoralna 11. Rafał Alfred Rafałowski, Jasna 10, Aleksander Raubal, Okólnik 9, Michał Tabęcki, Królewska

16, wszyscy w Warszawie, oraz Antoni Ostroróg Wolski, Leszczyńska 8 w Warszawie. Dyrektorem centrali jest Jan Lichtenfeld w Warszawie, ul. Sosnowa 14. Prokurentami Banku są: w Centrali: Józef Białobrzeski, Wielka 42, Antoni Birnbaum, Wilcza 25, Gabrjel Gąsowski, Nowowiejska 18, Maurycy Kaliski, Mazowiecka 2, Stefan Krasuski, Chmielna 10, Szymon Łochowski, Nowogrodzka 44, Bronisław Nad.lski, Szara 1, Henryk Nirnberg, Koszykowa 32, Ludwik Opal, Mokotowska 41, Leon Rotwand, Jasna 10, Mieczysław Stein, Sienna 23, Dr. Gustaw Wertcb, Mazowiecka 2, Leopold Frankental, Wielka 19, Józef Kosacki, Bracka 18, Maksymiljan Lipman, Marszałkowska 77, Witold Szebeko, Plac Małachowskiego 4, Stanisław Lipski, Władysław Wawelberg. Dyrektor Oddziału Krakowskiego zamianowani zostali pp. Dr. Jakób Goldhammer, Stefan Krasuski i Daniel Lauer. Prokurę na Oddział Krakowski udzielono pp. Izraelowi Birnbaumowi, Henrykowi Kornblumowi i Stanisławowi Hoffmanowi. Do podpisywania firmy Oddziału Krakowskiego upoważnieni są pod wypisanem lub też pieczątką wyciśniętem brzmieniem firmy „Bank zachodni oddział w Krakowie", albo dwaj Dyrektorowie Oddziału, albo jeden dyrektor Oddziału i jeden prokurent Oddziału, albo dwaj prokurenci oddziału łącznie, tudzież jedna z tych osób łącznie z drugą osobą upoważnioną do podpisywania firmy Zakładu głównego. Prokurent winien przy podpisie swym umieścić dodatek wskazujący na prokurę. Ogłoszenia przez statut wymagane winny być pomieszczane w „Monitorze polskim" i w jednem z pism wedle wyboru walnego zgromadzenia. Dzień wpisu: 25. marca 1923.

Sąd okręgowy j. handlowy. Oddział II.
Kraków, 22. marca 1923. 3119

Firm. 538/23 C. IV. 3. Wykreślenie firmy. Z rejestru C. wykreślono: Siedziba i brzmienie firmy: Wydawnictwo Nowej Reformy spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie ul. św. Anny 3. Przedmiot przedsiębiorstwa: objęcie, dalsze prowadzenie (wydawanie) pisma politycznego codziennego pod nazwą „Nowa Reforma i t. d. Wykreślenie następuje wskutek rozwiązania spółki i ukończenia jej likwidacji. Dzień wpisu: 1. kwietnia 1923. 3117

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.
Kraków, dnia 30. marca 1923.

Firm. 376/23. Stow. V. 606. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń: Siedziba Stowarzyszenia: Bochnia. Brzmienie firmy: Chłopsko robotnicze stowarzyszenie spożywcze stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. 1. Członków dyrekcji: Ferdynanda Kozłowskiego, Antoniego Biernata i Stanisława Kutę wykreśla się. 2. Członkowie dyrekcji wybrani: Jan Palamarz, Stanisław Gdowski i Wojciech Puchała. Data wpisu: 12. marca 1923. 3113

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.
Kraków, dnia 10. marca 1923.

Firm. 279/23. B. I. 134. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek. Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Galicyjski Ziemski Bank kredytowy Towarzystwo akcyjne we Lwowie, filja w Krakowie. Zmiana firmy na Ziemski Bank kredytowy Towarzystwo akcyjne we Lwowie. Oddział w Krakowie. Prokurę udzielono: Józefowi Szelińskiemu. Dzień wpisu: 5 marca 1923. 3112

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.
Kraków, dnia 28. lutego 1923.

Firm. 282/23. C. V. 472. Wpis do rejestru Oddział C. wciągnięto: Siedziba firmy Kraków Podgórze. Brzmienie firmy: Fabryka szczotek i pędzli J. Keller Spółka z ograniczona odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabrykacja i sprzedaż szczotek i pędzli oraz handel pokrewnych artykułów i surowców, do fabrykacji szczotek, mioteł i t. d. Forma Spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, kontrakt spółki z daty Kraków 30 stycznia 1923 L. r. 29535. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi Mk. 1.400.000 w gotówce wpłacony. Zawiadowcami Spółki: Emil Silberbach jako jedyny zawiadowca zastępuje spółkę na zewnątrz. Podpisywanie firmy Spółki: następuje w ten sposób, że pod jej brzmieniem wyciśniętem stampilją wydrukowanem lub przez kogokolwiek wypisanem zawiadowca Emil Silberbach położy swój podpis. Dzień wpisu 3. marca 1923. 3114

Sąd okręgowy cyw. j. handlowy, O. II.
Kraków, dnia 23. lutego 1923.

Firm. 1594/22/Stow. V. 334. Zmiany i dodatki do wpisanych już firmy stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia i Brzmienie firmy: Unitas Stowarzyszenie zaopatrzenia funkcjonarjuszów państwowych i publicznych w Jaworznie. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwała walnego zgromadzenia członków z dnia 19.12. 1922. postanowiono rozwiązanie i likwidację stowarzyszenia. Likwidatorem wybrano Aleksandra Jakubowskiego w Jaworznie, który będzie podpisywał stowarzyszenie z dodatkiem „w likwidacji". Wierzycieli wzywa się, by zgłosili swe pretensje do stowarzyszenia. Dzień wpisu: 5. lutego 1923.

Sąd okręgowy cyw. j. handl. O. II.
Kraków, 1. lutego 1923. 3109

Firm. 299/23/Oddz. A IV. 119. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział A wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, Poselska L. 13. Brzmienie firmy: Süsser, Werner i Karliner. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie handlu towarami tekstylnemi i modnemi. Forma spółki: Spółka jawna od 15/2 1923. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Bernard Süsser, Kraków, Starowiślna L. 16, Greta Werner w Krakowie, ul. Długa 55, Mojżesz B. Karliner w Podgórzu, ul. św. Kingi L. 5. Zastępstwo spółki: Spółkę na zewnątrz zastępować będą spólnicy kollektywnie. Podpis spółki: Spółkę podpisywać będą spólnicy kollektywnie i to w ten sposób, że pod wypisanem brzmieniem firmy, albo pod pieczęcią, zawierającą brzmienie firmy, umieszczą podpisy swoje, którzykolwiek dwaj spólnicy. Dzień rozpoczęcia spółki: 15. luty 1923. Dzień wpisu: 23. luty 1923.

Sąd okręgowy j. handlowy O. II.
Kraków, 21. lutego 1923. 3108

Firm. 65/23/Rej. C. I. 60. Wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Do rejestru wpisano dnia 28. marca 1923. Siedziba firmy: Złoczów. Brzmienie firmy: Szkoła Samopomoc nauczycielska. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Złoczowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie, wytwarzanie, sprzedaż przyborów szkolnych i kancelaryjnych oraz artykułów codziennego użytku. Umowa spółki z dnia: 12. lutego 1923. Irep. 33017 i 23 deklaracyj spólników. Wysokość kapitału zakładowego: 15,000.000 Mk. Na kapitał wpłacono gotówką: 9,390.000 Mk. Zawiadowcy: 1. Józef Czernecki, nauczyciel w Złoczowie, 2. ks. Józef Mieczysław 2 im. Schwarz, katecheta w Złoczowie. 3. Józef Kitaj, nauczyciel w Złoczowie, zastępca pierwszy: Józef Urbański, nauczyciel w Złoczowie, zastępca drugi: Józef Kiwała, nauczyciel w Złoczowie. Uprawnieni do zastępstwa: Zawiadowcy względnie przez 1 zawiadowcę i 1 zastępcę. Podpis firmy: Brzmienie firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwóch zawiadowców względnie w razie śmierci lub stałej przeszkody jeden zawiadowca i jeden zastępca. Ogłoszenia następują przez „Kurjer Lwowski" we Lwowie.

Sąd okręgowy i. handlowy, Oddział II.
Złoczów. 28. marca 1923. 3101

Firm. 1596/22/Stow. V. 734. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba Stowarzyszenia i brzmienie firmy: Chłopsko robotnicze Stowarzyszenie spożywcze w Woli Filipowskiej. Uchwałą walnego zgromadzenia członków z dnia 26/11. 1922 postanowiono rozwiązanie i likwidację stowarzyszenia. Likwidatorem wybrano Leona Winklera, który podpisywać będzie stowarzyszenie z dodatkiem „w likwidacji". Wierzycieli wzywa się, aby zgłosili swe roszczenie do stowarzyszenia. Dzień wpisu: 5. lutego 1923.

Sąd okręgowy cyw. j. handl. O. II.
Kraków, 1. lutego 1923. 3107

Firm. 1449. Rg. C. IV. 182. Wykreślenie firmy spółkowej. Z rejestru wykreślono dnia 30. października 1921. Brzmienie firmy Podolska spółka dla przemysłu drzewnego i młynarskiego spółka z ogr. odp. Wobec oświadczenia spólników Jakóba Markusa i Schajego Habera, że nie godzą się na zmiany kontraktu spółki w kierunku nakazanym w tus. uchwale z 22. czerwca 1921. firm. 699. Rg. C. IV. 182. następnego oświadczenia zawiadowcy Dra Wilhelma Neumana, że cofa podanie o zarejestrowanie firmy, zarządza się wykreślenie firmy z rejestru handlowego.

Sąd okręgowy j. handl. Oddział IV.
Lwów, 19. października 1921. 3132

Firm. 1539.22/A III 234. Wykreślenie firmy. Z rejestru oddział A — wykreślono: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Dom handlowo komisowy dla eksportu i importu „Robur" Dr. Stanisław Stolarzewicz — skutkiem zwinięcia przemysłu. Dzień wpisu: 15. stycznia 1923.

Sąd okręgowy cyw. O. II.
Kraków, 11. stycznia 1923. 3104

Firm. 267/23. Oddz. C. V/132. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek: Do rejestru Oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Tartaki udziałowe w Trzebini Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Uchwałą Walnego Zgromadzenia spólników z daty Kraków 6 grudnia 1922 Lr. 29117 podwyższony został kapitał zakładowy spółki z kwoty 25,000.000 Mkp. do kwoty 50,000.000 Mkp. który został w gotówce wpłacony. Równocześnie zmieniono brzmienie artykułu VIII kontraktu spółki z dnia 18 sierpnia 1921 LR. 24816 w przedmiocie zawiadowstwa spółki w ten sposób jak powyż naprowadzono a w szczególności iż zastępstwo spółki na zewnątrz i podpisywanie jej firmy następuje przez jednego zawiadowcę, którym ustanowiony został Stanisław Gnat. Inż. Wojciech Pogany ustąpił ze stanowiska zawiadowcy. Dzień wpisu: 19 lutego 1923. 3110

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.
Kraków, dnia 17 lutego 1923.

Firm. 110. Rg. A. III. 174. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 27 stycznia 1923. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy Wohl Kurz i Ska. fabryka grzebieni i rogowych artykułów Keras we Lwowie. Zmiany ze spółki wystąpili dotychczasowi spólnicy Mozes Kurz i Mojżesz Tartakower. Firma brzmi odtąd Wohl i Ska. Fabryka grzebieni i rogowych artykułów „Keras" we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób że pod brzmieniem firmy umieszczają swe podpisy obaj pozostali spólnicy Oskar Markus 2 im. Wohl i Salomon Weitzenfeld kollektywnie. 3128

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 19. stycznia 1923.

Firm. 1913. Rg. C. VII. 16. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 4. lutego 1923. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy Polskie Przedsiębiorstwo handlowe Małopolanin ska z ogr. poręką. Stosunki prawne spółki spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów 30 listopada 1922. I. rep. 90428. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie wszelkich interesów handlowych tzn. nabywanie i zarobkowanie, pozbywanie wszelkich przedmiotów z wyjątkiem nieruchomości a to tak na własny rachunek jak i na rachunek osób trzecich za prowizja przyjmowanie tych przedmiotów w komis i magazynowanie ich i zastępstwo firm o tymsamym zakresie działania. Czas trwania nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi 10,000.000 Mk. pełno wpłacony. Uprawnionymi do zastępstwa spółki są zawiadowcy Otylia Lasocka i Romuald Sozański we Lwowie. Firma spółki podpisywana będzie w ten sposób, że pod jej brzmieniem przez kogokolwiekbądź wypisanem lub wydrukowanem albo też stampilia uwidocznionem którykolwiek z ustanowionych zawiadowców umieści swój podpis. 3129

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 24 stycznia 1923.

Фірм. 21/23. До реєстру торговельного вписує ся. Осідок: Підгайці Фірма: Повітове господарско-кредитове Товариство „Народний Дім" кооператива з обмеженою порукою. Предмет підприємства: Ціль і предмет як в § 3 до 5 статута. Дата статуту: 22 г. у дня 1922. Час тривання: неограничений Дирекція Др. Роман Слюзар, Іван Кучма Олекса Маркевич члени, о. Огадда і Дмитро Севь - заступники членів управи всі з Підгаєць. Підпис фірми: При вписаню стампілії підписують двох членів управи Оголошення помістять ся в льокали кооперативи і в господарско-кооперативним часописі у Львові. Удїли членів: 2000 Мк. плачених в повній при вступі, а в половині до кінця року адміністраційного, котрий є рік календаровий. Відвічальність членів пятразова На випадок ліквідації кооперативи приймуют ся засади § 60 статута Дата вписр 19 січня 1923.

Суд окружний. Відділ II
Бережани, дня 14 січея 1923. 2353

L. M. 30858/923 I.

OGŁOSZENIE.

Rada miasta Lwowa uchwałą z 12. kwietnia 1923 postanowiła wypowiedzieć niewylosowane obligacje komunalne Gminy miasta Lwowa wszystkich trzech emisji a więc z roku 1896, z 1900 i z 1911 a to na trzy miesiące przed terminem zapadłości kuponów odnośnie do każdej pożyczki.

Powyższą uchwałę Rady miejskiej we Lwowie podaje się niniejszem do publicznej wiadomości z tem, że najbliższe terminy zapadłości kuponów są terminami wypłaty pełnych wartości nominalnych obligów i z tymi terminami ustaje dalsze oprocentowanie obligacji a więc dla I. emisji z r. 1896 dnia 1. listopada 1923, dla II. emisji z r. 1900 dnia 1. września 1923, zaś dla III. emisji z r. 1911 dnia 1. sierpnia 1923.

Wypłatą kapitału za obligi pożyczki I., II. i III. emisji zajmie się w określonych wyżej terminach Polski Bank Krajowy Filja w Krakowie — na obligi I. i II emisji Bank Dyskontowy Warszawski, Oddział we Lwowie i austr. Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu we Wiedniu, na obligi III-iej emisji Polski Bank Przemysłowy we Lwowie i Dolno-Austr. Towarzystwo Eskontowe we Wiedniu, do których to Instytucji po wypłatę zgłaszać się należy.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.
Lwów, dnia 16. kwietnia 1923.

Józef Neumann m. p. 3127

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 10.500 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 12.000 mp., za granicą 14.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor nacz. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzny 31.